Nr. 12. Piątek, 17 Stycznia 1890. 1

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni a dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 stycznia b. r., posiadającego tytuł i charakter radcy rządowego starostę w Czerniowcach, Ignacego Stronera, zamianować najmiłościwiej radcą rządu przy rządzie krajowym w Czerniowcach.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Łatwa metoda gruntownego nauczenia się języka angielskiego, ułożył H. Berger, nauczyciel języka angielskiego". W Warszawie 1889. Nakładem autora, w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w szkołach średnich przy nauce nadobowiązkowej języka angielskiego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 stycznia

Ustąpienie całego gabinetu w Lizbonie, który od trzech lat znajdował się u steru, jest o tyle ważne, że pozostaje w związku z zatargiem Portugalii z Anglią o posiadłości kolonialne w Afryce. Rząd portugalski był gotów dać zadośćuczynienie Anglii, i poświęcić majora Serpa Pinto, który według Anglików, znieważył sztandar angielski, i uczynił tem ujmę w oczach dzikich plemion wpływowi angielskiemu. Gabinet lizboński obawiał się jednak złego wrażenia, jakieby sprawił krok tak nagły odwrotu na ludności, i w tym celu prosił o zwłokę. Zanim jednak zdołano się porozumieć pomiędzy Lizboną a Londynem, spełniły się już obawy rządowych sfer portugalskich. W samej stolicy i kraju przyjęto bardzo nieprzychylnie obietnice ustępstwa dla Anglii. Przyszło do demonstracyj, nieprzychylnych gabinetowi. Niewyjaśnioną jest na razie rzeczą, czy ministerstwo pana de Castro Pereira ustępuje dlatego, że nie mogło osiągnąć porozumienia z Anglią, czyli też dlatego, że gotowe było do zbyt wielkich koncesyj. Bądź co bądź, sytuacya się pogorszyła, gdyż w kraju, w którym tak samo, jak w sąsiedniej Hiszpanii, są jawni zwolennicy republiki, przyszło do wielkiego rozjątrzenia. Niektóre dzienniki czynią nawet zarzut rządowi angielskiemu, że swoją natarczywością podkopuje ideę monarchiczną w Portugalii.

Według relacyj z Lizbony w dziennikach berlińskich, ministerstwo ustąpiło rzeczywiście dopiero po uczynieniu ostatnich koncesyj na natarczywe domaganie się reprezentanta Anglii. Do ostatniej chwili jednak opierał się gabinet i treść koncesyj czynił zawisłą od decyzyi rady stanu. Po zapadłej uchwale rady stanu pod przewodnictwem króla, odpowiedział rząd posłowi angielskiemu, iż zgadza się wprawdzie na żądania angielskie, ale nie bez protestu, ponieważ nie przyznaje słuszności tym żądaniom a nie może ich odeprzeć. Do protestów tych przyłączyła się i prasa francuska, która gani niezmierną natarczywość Anglii i poczytuje to za naruszenie aktu konferencyi berlińskiej w sprawach kolonialnych.

Położenie rządu portugalskiego jest też w istocie bardzo trudne, ponieważ według autentycznych doniesień z Londynu, rządowi angielskiemu nie idzie już o to, w jaki sposób postąpi gabinet portugalski z majorem Serpa Pinto, ale przedewszystkiem o to, ażeby zajęte przez władze portugalskie terytorya Makololo i Maszena, zostały wypuszczone z pod opieki portugalskiej. Anglia więc żąda, ażeby Portugalczycy usunęli się zupełnie z terytoryum, stanowiącego drogę do jeziora Nyassa, mianowicie na przestrzeni od zatoki Delagoa na północ. Równocześnie zaś, gdy Portugalia twierdzi, że ma do tego terytoryum dawne prawa, odpowiada Anglia, że za ustępstwa, które Portugalia zrobi. będzie Anglia gotowa do koncesyi, na rzecz uroszczeń portugalskich do innych terytoryów. W obec powyższej sytuacyi wyjaśnia się przyczyna odwrotu Portugalii z bezpośredniej drogi dyplomatycznej, na drogę odwołania się do mocarstw i do przewidzianego aktem generalnej konferencyi berlińskiej, pośrednictwa.

Lwów, 16 stycznia.

(Sprawozdanie, o stanie spraw serwitutowych po koniec roku 1889).

Od początku ustanowienia władz serwitutowych po koniec roku 1889 zgłoszono 30.446 używalności podlegających postępowaniu wedle ces. patentu z dnia 5 lipca 1853 r.

Z pomiędzy tych używalności zgłoszono 13 dopiero w ubiegłem półroczu.

Z całej liczby zgłoszonych używalności załatwiono po koniec roku 1889 — 30.412, z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszeniu, już to z powodu wniesionych rekursów już to z powodu nieoddanych ekwiwalentów lub niezłożenia kapitałów wykupna, 24, tak, że liczba ostatecznie już załatwionych używalności wynosi 30.388.

Z końcem roku zeszłego pozostało do załatwienia 34 używalności, z których 18 nie było jeszcze wcale przedmiotem dochodzenia, 16 zaś zostawało już w toku pertraktacyi.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono ostatecznie 18 używalności a to w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 10 spraw; podczas gdy w 8 wypadkach odsądzono występujących z uroszczenami do służebności.

Ze względu na rodzaj używalności obejmują sprawy w minionem półroczu ostatecznie załatwione:

5 o pobór drzewa opałowego, 2 o pobór drzewa budulcowego, 2 o pobór drzewa na ogrodzenie, 3 o prawo pasania, wreszcie 6 o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano uprawnionym prawomocnie po koniec roku 1889:

a) w pieniądzach 1,209.927 złr. 9 ct. i b) w gruncie 277.121 morgów 670¹/₂ □ sążni Ekwiwalenta gruntowe obejmują 161.726 morgów i 641¹/₂ □ sążni lasu i 115.395 morgów 29 □ sążni pastwisk, ról i łąk.

Sprawy dotychczas niezałatwione przypadają na pojedyncze powiaty w następującym stosunku:

7 spraw zalega w powiecie kamioneckim, 3 w powiecie sanockim, po 2 w powiatach chrzanowskim, gorlickim, kołomyjskim, krośnieńskim, lwowskim, pilznieńskim, i stryjskim, wreszcie po jednej w powiatach drohobyckim, grybowskim, jasielskim, jaworowskim, mieleckim, mościskim, nadwórniańskim, turczańskim, zaleszczyckim i żółkiewskim.

W innych powiatach nie ma żadnej niezałtwionej sprawy serwitutowej.

Z c. k. Namiestnictwa jako komisyi krajowej dla spraw odkupu i regulacyi ciężarów gruntowych.

Działalność c. k. Dyrekcyi funduszu prop. w roku ubiegłym i obecny stan funduszów.

Z upływem roku 1889 ukończyła c. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego swoje najpierwsze i główne zadania. Sądzimy przeto, że obecnie najwłaściwsza pora do poglądu na całoroczną a tak ważną dla kraju naszego działalność Dyrekcyi, zarazem zaś do przedstawienia obecnego stanu funduszu propinacyjnego.

Pierwszem po ukonstytuowaniu się zadaniem Dyrekcyi funduszu propinacyjnego było jak można najkorzystniejsze sfinansowanie tej części 4 prc. obligacyj indemnizacyjnych, w nominalnej wartości 62,200.000 zł. wydać się mających, która w myśl §. 20 noweli propinacyjnej, nie miała być zatrzymaną dla wypłaty in natura uprawnionym a przeto już z dniem 1 stycznia 1890 miała się znaleść w obiegu.

W tym celu rozpisaną została na d. 25 maja 1889 ograniczona rozprawa ofertowa, do udziału zaś w niej zawezwano najlepiej akredytowane firmy krajowe.

5)

Z SENNEGO PRZYPOMNIENIA
(Rok 1852.)

(Ciąg dalszy).

Milczenie zapanowało, buda wypełniała się turkotem kół i brzękiem łańcuchów. Staś i dama ukradkowo trzymali się za ręce. Powoli obojętniałem na wszystko: na umizgi Stasia do damy, na zwycięstwa podaptekarza, nawet na obiad w Białobrzegach.... Usnąłem.

Bryka stanęła.

— Woda! — zawołał Berek, wsuwając głowę pod płótno.

Przebudzony wyjrzałem.

— Pilica — powtórzyłem za Berkiem wyskakując z budy. Staś za mną.

Pomknęliśmy szybko na most, bryka wolno toczyła się za nami.

Długi, wązki, drewniany most rozciągał się po nad nadbrzeżne pastwiska i niebieskie wody rzeki.

Stada białych gęsi, bydło i chłopcy na koniach, wszystko w artystycznym nieładzie przeprawiało się na drugą stronę do miasteczka, którego białe domki świeciły, odcinając się od żółtego piasku.

— No cóż? — spytałem Stasia.

— Romans trwa, — odpowiedział — ale widzisz to uczciwa kobieta, nieszczęśliwa w pożyciu małżeńskiem.... Gdybym chciał koniecznie.... rozumiesz mnie?....

— Rozumiem.

— Ale trzeba być szlachetnym.

— Prawda — rzekłem, wyciągając rękę do Stasia.

Uścisnęliśmy się serdecznie, radzi z siebie. Staś urósł w moich oczach. Więcej go jeszcze kochałem.

Most pod naciskiem bryki zaczął się kołysać, woda po piasczystem łożysku rzeki cicho płynęła. Ciszą i sennością natury rozmarzony, pragnąłem zamieszkać w jednym z białych domków nad wodami rzeki. Duch marzycielski zaczął się po raz pierwszy we mnie budzić.

Przeszliśmy most, zapłaciwszy żydowi po groszu od osoby myta. Tuż przy gościńcu stał obok poczty zajezdny, murowany dom, z zielono pomalowanemi okiennicami. Kuchenna woń przypalonego masła przyjemnie drażniła nasze podniebienia.

Wesoło było, czysto, bryka wtoczyła się w bramę zajazdu. Staś poszedł podać rękę uczciwej kobiecie przy wysiadaniu, ja zaś pobiegłem rozpytać się o obiad.

W sali jadalnej zrobiło się gwarno i ludno. Staś zaprosił uczciwą kobietę na obiad, nakrywaliśmy wszyscy troje na małym stoliczku. Podaptekarz z towarzyszami podróży pił wódkę przy bufecie, a podżyły jegomość siedząc za stołem, rzucał na nas piorunujące spojrzenia.

— Kto jest ten pan? — spytałem szeptem usługującej dziewczyny.

— Nauczyciel i sekretarz magistratu — odpowiedziała.

Spojrzeliśmy na siebie i rozśmiali się głośno. Nauczyciel przeczuł w nas studentów i dla tego tak zabójczo spoglądał. Staś, aby mu dokuczyć, coraz energiczniej manifestował swoje uczucia dla damy.

Jakąż malutką figurką w oczach naszych był nauczyciel w Białobrzegach?

Dziewczyna przyniosła trzy butelki piwa.

— Mało! — zawołał Staś — proszę jeszcze o trzy.

— Ależ na Boga, panie Stanisławie! — szepnęła półgłosem dama.

— *Acusativum cum infinitivo* — odezwał się nauczyciel, patrząc na nas ostro.

— *Causa gratia ergo* — odpowiedziałem bez zająknięcia.

Zaczęliśmy się śmiać głośno i wyzywająco — dama z nami.

Sekretarz magistratu i nauczyciel wstał, kapelusz nasadził, z fantazyą spojrzał na nas jak na zbrodniarzy, wychodzęc trzasnął drzwiami.

— Niech żyje Władek! — zawołał Staś — zdrowie Władka! wybornie się znalazł.... — Trąciliśmy się szklankami, napełnionemi piwem.

Dama była przejęta uwielbieniem dla mego rozumu, a uznaniem dla piwa. Podaptekarz patrzał na nas z niesłychanie drwiącą miną i wzruszał ramionami. Staś był oburzony na podaptekarza za jego lekkie traktowanie damy i brak szacunku dla uczciwej kobiety.

Usługująca dziewczyna wyjaśniła kwestyę nauczyciela, oświadczając, że on dawniej był profesorem w Radomiu, wypędzony dla tego, że się często napijał... Nie lubi młodych kawalerów.

— A ty lubisz? — spytał Staś.

— Ja co innego. Dlaczego nie miałabym lubić? Właśnie że lubię i bardzo — zaczęła się śmiać i uciekła.

Twarz damy okryła się ponsem, w oczach zaświeciły ognie oburzenia.

Zrozumiałem. Staś wesołością swoją obraził damę i zadrasnął jej uczucie honoru. Oburzenie damy zmieniło się w głęboki żal, manifestujący się łzami, które wypełniły oczy i dwoma kroplami zsunąwszy się po twarzy, spadły na talerz. Staś zrozumiał, że popełnił zbrodnię. Ujął okazałą, tłustą rękę damy i z niemą prośbą o przebaczenie, podniósł ją do ust.

Podaptekarz nieustannie szeptał pół głośno ze swymi towarzyszami i śmiał się. Towarzysze wtórowali mu basem.

Śmiech podaptekarza i basowy wtór towarzyszy drażnił niesłychanie Stasia.

Ja byłem w całej tej sprawie dość filozoficznie usposobiony. Dama nie robiła na mnie wrażenia, a w jej zachowaniu się, czułem coś, co mi się nie podobało, drażniąc mój wrodzony, estetyczny smak.

Wszedł Berek, skłonił się jarmułką, dając znać, że wszystko do drogi gotowe.

Staś podał mu szklankę piwa.

Berek podziękował.

— Ja mówię, że nie ma, jak wozić młode panicze. Bo to biedny żyd i nijakie państwo zawsze się przy nich pożywi. — Wypił, postawił szklankę, oświadczył że zaprzęga i rad z siebie wyszedł.

Nie śmiałem spojrzeć na damę, a gdybym mógł, wpakowałbym napowrót do ust

utrzymał się c. k. uprzyw. krajów koronnych w spółce . Bank-Verein, z najwyższą ofertą ½ ct. za każde 100 złr. nom. war-

Z uwagi na obecny kurs giełdowy galicyjskich 4 prc. obligacyj propinacyjnych, który waha się pomiędzy 91½ a 92½ złr. od 100 złr. nom. wartości, oraz na trudności jakie się nasuwały przy przeprowadzeniu tak znacznej operacyi kredytowej, której ryzyko oparte było na podstawie z natury rzeczy zmianom ulegającej, (dochód z prawa propinacyjnego) przeto określonem ściśle z góry być nie mogło — należy uważać tę w drodze ofertowej uzyskaną cenę kupna, jako rezultat pomyślny.

Równocześnie z rozpisaniem rozprawy ofertowej, zostali uprawnieni, za pomocą publicznego ogłoszenia w dzienniku urzędowym, w myśl §. 20 ustawy, wezwani do wniesienia w prekluzyjnym 30 dniowym terminie deklaracyj co do wypłaty kapitałów wynagrodzenia w winkulowanych obligacyach.

Na podstawie zgłoszeń, jakie w skutek tego wezwania wpłynęły, przypadła do wypłaty tytułem kapitałów wynagrodzenia kwota 23,882.000 złr. w winkulowanych obligacyach, pozostała zaś z całej emisyi 62.200.000 złr. nom. wart. część pożyczki w nom. kwocie 38,317.900 złr. została przez wspomniane powyżej instytucye bankowe po umówionej cenie kupna przyjęta do emisyi i kwota wypadająca 33,844.285 złr. 17½ ct. w myśl ugody, w d. 2 stycznia b. r. w zamian za złożone 4 prc. walory, na rzecz galic. funduszu propinacyjnego wypłaconą.

Skoro w ten sposób nabywcy licytacyjni, warunkom ofertowym w pełnej zadość uczynili mierze, przeprowadzenie akcyi finansowej uważać należy za ukończone.

Równocześnie z tą akcyą finansową, ustanowiła Dyrekcya formularz wydać się mających 4 prc. obligacyj propinacyjnych wraz z planem umorzenia, a zarazem ułożyła i przedłożyła do zatwierdzenia c. k. Ministerstwu skarbu projekta instrukcyi względem losowania pożyczki oraz sposobu załatwiania czynności rachunkowych i manipulacyjnych.

Pod względem administracyjnym wydaną przedewszystkiem została instrukcya szczegółowa o toku urzędowania w dyrekcyi funduszu prop., a zarazem w myśl §. 33 ust. za pomocą urzędowego ogłoszenia zawiadomiono uprawnionych o wygaśnięciu przyznanego im w §. 4 ust. kraj. z 30 grudnia 1875 dz. ust. kraj. nr. 55 z r. 1877 prawa realnego do jednego szynku.

Równocześnie przesłano właściwym sądom hipotecznym wykaz odnośnych ciał tabularnych, z wezwaniem, by przy każdym majątku, przy którym uskutecznione zostały wpisy hipoteczne, wskazane w §. 18 powołanej ustawy kraj. uwidoczniono w księgach hipotecznych z urzędu, że prawo propinacyi ustaje z końcem r. 1889, że właściciel tego majątku uprawniony jest do pobrania oznaczonego w nowej ustawie z 1889 r. wynagrodzenia pieniężnego i że przyznane właścicielowi majątku prawo realne do jednego szynku napojów spirytusowych raz na zawsze wygasło.

Zarazem, w celu dokonania wymiaru przypadających właścicielom prawa propinacyi, w myśl §. 6 noweli, wynagrodzeń, a to wedle czystego dochodu, oznaczonego prawomocnemi orzeczeniami krajowej komisyi propinacyjnej, względnie dyrekcyi funduszu propinacyjnego, zawezwano sądy hipoteczne, aby w przeznaczonych na ten cel tabelach, wykazały teraźniejszy stan tabularny wszystkich tych posiadłości, z któremi dotychczas prawo propinacyi było połączone.

Na podstawie tych przez sądy w skutek powyższego wezwania, ułożonych wykazów tabularnych, przystąpiła c. k. dyrekcya funduszu propinacyjnego natychmiast do wymiaru kapitałów wynagrodzenia i w przeciągu trzech miesięcy wydała 8917 takich wymiarów, o czem zawiadomieni zostali tak interesowani, jak również sądy realne w myśl drugiego ustępu §. 30 noweli.

Reklamacye, które tymczasem wpłynęły w liczbie 3248, oraz 51 zgłoszeń w myśl §. 16, ustęp 2 noweli, zostały poruczone siedmnastu urzędnikom politycznym, celem komisyjnego dochodzenia. Pod kierownictwem tychże urzędników zarządzono w 132 wypadkach §. 15 i w 57 wypadkach §. 16 ust. 1 noweli oszacowanie stwierdzonego realnego prawa do jednego szynku przez zaprzysiężonych znawców.

Skomplikowane te i wiele czasu pochłaniające czynności urzędowe zostały z wymaganym samą istotą rzeczy pospiechem, a jednak bez ujmy w dokładności, w miesiącach sierpniu, wrześniu i początkach października dokonane, przedłożone akta rozpraw na sesyach plenarnych przygotowane i w drodze uchwał kolegialnych załatwione, poczem natychmiast przystąpiono do wymiaru przyznanych wynagrodzeń dodatkowych.

Ostateczny wynik tych wymiarów przedstawia się w cyfrach jak następuje:

Łączna suma wymiarów, przypadających wedle pierwotnych orzeczeń komisyi krajowej, wydanych właścicielom prawa propinacyi, jakoteż wedle §. 16 nowej ustawy w drodze oszacowań przyznanych, wynosi 53,879.450 zł. nom. wart.; natomiast dodatkowe, w drodze reklamacyj przyznane wynagrodzenia, również wedle siedmnasto i półkrotnie wziętej przewyżki przyznanego czystego dochodu, wymierzone zostały w wysokości: 8,320.550 zł. nom. wart., w skutek czego cały w §. 5 noweli oznaczony kapitał wynagrodzenia w kwocie 62,200.000 zł. nom. wart. zupełnie został wyczerpany.

W miesiącu sierpniu 1889 poczyniła c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego pierwsze kroki, celem wydzierżawienia przechodzącego z dniem 1-go stycznia b. r. na kraj, a względnie na krajowy fundusz propinacyjny, prawa wyszynku i sprzedaży trunków propinacyjnych. W tym celu, na każdy polityczny powiat delegowano jednego a często nawet dwóch, z miejscowemi stosunkami obeznanych, po większej części do liczby większych właścicieli ziemskich należących, mężów zaufania, których zadaniem było, stosownie do udzielonej im osobnej instrukcyi, zbadać przedewszystkiem dokładnie prawdziwą, realną wartość znajdujących się w powiecie objektów propinacyjnych, następnie wejść w bezpośredni stosunek, tak z uprawnionymi, jak i mającymi zamiar zadzierżawienia prawa propinacyi, przyjąć dalej ich odnośne oświadczenia, a głównie działać w tym kierunku, ażeby zapewnić funduszowi propinacyjnemu jak można najbardziej wydatny wynik z prawa propinacyi, bądź to przez wydzierżawienie poszczególnych uprawnień propinacyjnych z wolnej ręki, bądź też w drodze licytacyi.

Dla bliższego poinformowania o stanie stosunków dzierżawnych udzielono tym mężom zaufania odnośnych, wedle powiatów ułożonych wykazów, które już poprzednio w miesiącach: maju, czerwcu i lipcu, na podstawie przedkładanych w myśl §. 28 nowej ustawy, przez dotychczasowych uprawnionych, dokumentów, sporządzone zostały. Zarazem też zawezwano mężów zaufania, by przy sposobności przeprowadzenia sprawy dzierżawnej, dokonali także czynności urzędowej, wskazanej w §. 27 noweli, w tych wypadkach, w których prawo propinacyjne wydzierżawione zostało z innemi prawami użytkowania, regulując te sprawy w sposób dla obu stron interesowanych korzystny.

Stanowcze wszakże załatwienie wszystkich spraw dzierżawnych zastrzegła sobie Dyrekcya funduszu propinacyjnego, a w tym celu utworzono, oprócz właściwego biura funduszu propinacyjnego, osobną „sekcyę dla spraw dzierżawnych“, z kilku, przez Wydział krajowy dostarczonych pracowników złożoną, której kierownictwo poruczył Pan Namiestnik powołanemu, w myśl §. 34 noweli, do stałego urzędowania członkowi Dyrekcyi, dr. Józefowi Wereszczyńskiemu.

Jeżeli weźmiemy na uwagę, że po wdrożeniu wszystkich niezbędnych prac przygotowawczych dla przeprowadzenia sprawy zabezpieczenia w drodze dzierżawy dochodu z prawa propinacyjnego, które w całym kraju przeszło 8000 uprawnień obejmuje, pozostawała zaledwie dwumiesięczna przestrzeń czasu, w ciągu którego potrzeba było niemało skomplikowanych stosunków prawnych uporządkować, istniejące umowy dzierżawne bliżej zbadać i ocenić, poszczególne przedmioty propinacyjne odpowiednio do stosunków miejscowych uregulować i w ręku jednego dzierżawcy zjednoczyć, — gdy dalej zważymy tę okoliczność, że chodziło tu o zupełnie nową, precedensu nie mającą, a przeto całkowicie samoistnego postępowania wymagającą akcyę, to przedstawią się nam agendy, tak poruczone delegatom na prowincyi, jak również przypadające c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, jako zadanie, którego pomyślne rozwiązanie tylko przy szczęśliwem połączeniu gorliwej działalności odnośnych funkcyonaryuszów z pełnem poświęcenia poparciem tej akcyi ze strony uprawnionych, było możliwem. Należy też podnieść z najzupełniejszem i gorącem uznaniem, że c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego w dokonaniu tak trudnych zadań, doznała wszechstronnego i chętnego poparcia, co z tym większym podnieść należy naciskiem, że przy przeprowadzeniu rozpraw dzierżawnych, poruszone były interesa materyalne licznych klas ludności.

W tym stosunkowo krótkim przeciągu czasu trzech miesięcy, odbyła c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego 63 posiedzeń, pod przewodnictwem JE. Pana Namiestnika, na których udzielono 2996 licencyj propinacyjnych, których cena dzierżawna wynosi łącznie 2,813.105 zł.; oraz zatwierdzono 1.159 wyników licytacyjnych, w cyfrowo jeszcze stanowczo nie oznaczonej wysokości, około 500.000 zł.

W wyjątkowych tylko wypadkach uchwaliła Dyrekcya fund. prop. aby wykonanie praw wyszynku odbywało się przez ustanowienie własnych szynkarzy.

Uzyskany w administracyi c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego dochód z wykonywania prawa propinacyjnego, preliminowany być może na kwotę 3,313.105 zł. co w porównaniu z zeznaniami fasyjnemi z r. 1888 wynoszącemi kwotę 3,671.487 zł. przedstawia rezultat mniejszy o 358.382 zł., natomiast w porównaniu z czystym dochodem w kwocie 3,113.540 zł. który to dochód służył za podstawę do wymiaru kapitałów wynagrodzenia, a w swoim czasie także do ułożenia planu umorzenia pożyczki propinacyjnej, wykazuje nadwyżkę w wysokości 299.565 zł.

Jeżeli nadto do dochodu z prawa propinacyjnego, preliminowanego w kwocie 3,313.105 zł. dodamy:

a) dochód z opłat szynkowych, opłat za urządzenie gorzelń i t. d., jak również z kar pieniężnych, do funduszu propinacyjnego wpływający a na podstawie doświadczeń obliczony, w kwocie . . 200.000 zł.

dalej *b)* ustawą państwową z 20 czerwca 1888 r. dz. u. p. Nr. 95 §. 2 lit. b.) ze skarbu państwa przyznany dodatek roczny, który po wyłączeniu przypadającego na posiadające prawo propinacyi miasta udziału, prawdopodobnie wynosić będzie 850.000 zł.

wreszcie *c)* dochody z fruktyfikacyi funduszu rezerwowego w kwocie . 225.000 zł.

to spodziewane roczne dochody funduszu propinacyjnego wyniosą kwotę 4,588.105 zł.;

podczas gdy wydatki, a mianowicie:

a) amortyzacya i oprocentowanie pożyczki	3,870.000 zł.
b) podatki i opłaty . .	560.000 zł.
c) koszta zarządu . . .	70.000 zł.
łącznie:	4.500.000 zł.

wynosić mają. W obec tego spodziewać się można czystej nadwyżki dochodu w wysokości 88.105 zł.

W obec tego finansowa równowaga pomiędzy dochodami i wydatkami okazuje się zapewnioną bez uciekania się do zarodowego kapitału funduszu rezerwowego.

Jakkolwiek wszakże pocieszający ten a powyżej cyfrowo wykazany rezultat, napełnić może otuchą kraj cały i usuwa pesymistyczne a tak często w początkach akcyi wypowiadane obawy, to jednak zaznaczyć należy z całym naciskiem, że aby ta równowaga pomiędzy dochodami a wydatkami szczęśliwie i na przyszłość utrzymaną być mogła, potrzeba koniecznie by i nadal z gorliwą działalnością funkcyonaryuszów c. k. Dyrekcyi fund. prop. współdziałało chętne i życzliwe poparcie wszystkich stron interesowanych. Jest to warunek nieodzowny dalszego powodzenia tej dla kraju tak ważnej sprawy.

SPRAWY MONARCHII

(Minister Szilagyi w Wiedniu. — Przygotowania w Czechach do wyborów do Rady państwa).

Peszteński *Nemzet* dowiaduje się, iż węgierski minister sprawiedliwości Szilagyi podczas ostatniego pobytu w Wiedniu, odbywał narady nietylko w sprawie wojskowego kodeksu karnego, lecz także w kwestyi reformy sądownictwa konsularnego, o którą naglono na zeszłorocznej sesyi delegacyjnej.

— Staroczesi robią już na wielką skalę przygotowania do przyszłych wyborów do Rady państwa. W tym celu w rozmaitych stronach Czech zakładają polityczne związki. Odbyło się już walne zgromadzenie takiego związku w Kolinie. Dr. Rieger wystosował do prezydyum zgromadzenia pismo, w którem doniósł, iż biorąc udział w konferencyach ugodowych w Wiedniu, nie może przybyć na zgromadzenie. Po politycznej mowie profesora Brafa (zięcia dr. Riegera) uchwalono rezolucyę, wyrażającą życzenie, aby w tym, dla politycznego i narodowego rozwoju Czech tak poważnym czasie, rozważni i światli mężowie z pośród całego narodu czeskiego zjednoczyli się, celem oddziaływania przeciw owej awanturniczej polityce, która zmierza do odosobnienia narodu czeskiego i jego rozbicia.

Z Petersburga.

(Nominacye i odznaczenia noworoczne. — Artykuły noworoczne. — Szkoły cerkiewno-parafialne w guberniach zachodnich. — Nowe przepisy o wychowaniu młodzieży w guberniach północno-zachodnich. — Artykuł przeciw cudzoziemcom. — Żydzi w Petersburgu).

Z okazyi Nowego roku, car rozdał mnóstwo orderów i odszczególniał różnego rodzaju godnościami wielu dostojników. Między innymi ministrowie sprawiedliwości i skarbu oraz członek rady państwa Nikołajew otrzymali rangi rzeczywistych radców tajnych; minister wojny i prezes departamentu spraw cywilnych i duchownych w radzie państwa Stojanowskij, ordery św. Włodzimierza klasy pierwszej, sekretarz stanu w. księstwa Finlandzkiego Ernrot i minister komunikacyi Hubbenet, ordery św. Aleksandra Newskiego; zarządzający ministerstwem marynarki Czichaczew, brylantowe znaki do orderu św. Aleksandra Newskiego, towarzysz ministra

---

wypowiedziane słowa przez Berka. Uważałem, że i Staś nie był zadowolony z przemowy żyda.

Rozmarzeni piwem i parnem powietrzem w budzie — drzemaliśmy.

Radom! Buda się zatrzymała, celnicy z długimi szpikulcami zaczęli przeszywać budę, lecz szczęściem dla Berka, nie natrafili na beczkę z piwem.

Oprzytomnieliśmy od razu, poprawiając na sobie ubrania. Dama gładziła włosy, zarzucając na głowę białą chusteczkę.

Po ukończonych formalnościach rogatkowych, wolno jechaliśmy w miasto po okrągłym, wystającym bruku. Staś się wstydził wysiadać, aby go kto ze znajomych nie zobaczył.

Z rynku skręciliśmy na prawo. Przed zajazdem oczekiwali podaptekarza i jego towarzyszy przyjaciele wraz z mężem damy. Chłop rosły o ponurej twarzy. Dama w krótkich wyrazach opowiedziała mężowi o naszej nad nią opiece, zmuszając go do podziękowania.

Drab bąknął parę wyrazów, uchylając kapelusza. Skłoniliśmy się również kapeluszami. Służąca zabrała rzeczy damy, małżonkowie znikli na załamie ulicy.

Patrząc za odchodzącą, odezwał się Staś:

— Znaleźliśmy się jak uczciwi ludzie, powiedz sam? Uszanowaliśmy honor kobiety, daliśmy jej opiekę i okazali się bezinteresowni.

— Znaleźliśmy się dzielnie i szlachetnie! — zawołałem.

— Najadła się i napiła — mówił podaptekarz do przyjaciół — frajery płacili, a za to wszystko pokazała im gołą figę.

Cynizm podaptekarza napełnił mnie niewypowiedzianym wstrętem. Szczęściem, że tego Staś nie słyszał, oddając pod opiekę Berkowi nasze rzeczy.

— A teraz — rzekł zwracając się do mnie — podaj mi rękę i chodźmy do Roszkowskiej.

Szliśmy prędko, ożywieni rozmową, żydzi usuwali się nam z drogi.

— Stachu — rzekłem — towarzyszka nasza będzie mieć przyjemne wspomnienia podróży.

— A my uczciwego romansu — dodał.

— To ty raczej. Jakiemiż ona oczyma patrzała na ciebie.

— A ładne ma, czarne, duże. Nieszczęśliwa kobieta — dodał — mąż jej, to jakiś nieokrzesany drągal.

W bramie hotelu Roszkowskiej młody fornal, zobaczywszy Stasia, przybiegł do niego uradowany.

— Czekam na panicza od rana — mówił rozpromieniony, całując go w rękę. — Pani z panienką, kazały wracać na obiad, a tu już wieczór.

— Przyjechałeś mojemi?

— A czyjemiżby — bułankami.

— Masz swoje konie? — spytałem Stasia.

— Jeszczeby — odpowiedział, idąc wprost do stajni. — Co nowego? — zapytał chłopca.

— Mam list od samej pani i pieniądze. — Podał Stasiowi list.

— Zaprzęgaj w lot! — kopertę rozdarł i czytać zaczął.

Zachowaniem swojem, energią, przytomnością, stanowczym i rozkazującym tonem imponował mi.

— Mama każe mi robić masę sprawunków. Patrz cała lista, a ojciec wybadać ceny zboża. Kiedy my wyjedziemy?

Walek wyprowadził bułanki, wesołe, dobrze odżywione, silnie zbudowane konie. Staś oglądał je okiem znawcy, klepał, macał pod szczękami, czy nie mają zołzów i uderzając pięścią lekko Walka w kark, rzekł:

— Dobrześ się zaprezentował. Siadł na kozioł bryczki, Walek podał mu lejce i bat.

— Władek, siadaj przy mnie, a ty na naszem miejscu.

Usłuchaliśmy rozkazu.

Wyjechawszy z bramy, lecieliśmy rozpuszczonym kłusem przez miasto. Dumny byłem ze swego stanowiska na koźle, dumny z przyjaciela tak dzielnie powożącego. Coraz więcej korzyłem się przed jego siłą, zręcznością i przytomnością.

— Z drogi! — krzyknął, najechawszy na gromadkę żydów, przy zakręcie.

Żydzi z wrzaskiem rozbiegli się jak stado wron.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SEWER.

oświaty ks. Wołkońskij, mianowany został wielkim ochmistrzem nadwornym, a profesor uniwersytetu warszawskiego Pawiński, rzeczywistym radcą stanu.

Noworoczne artykuły dzienników petersburskich poświęcone głównie sprawom wewnętrznym, wyrażają wielką radość ze stanu finansów i życzą takiego samego rozwoju ekonomicznego w państwie.

S. Pet. Wied. donoszą, że prokurator najwyższego synodu Pobiedonoscew, domaga się podwojenia funduszów na utrzymanie szkół cerkiewno-parafialnych w guberniach: kijowskiej, podolskiej, kowieńskiej, wołyńskiej, mohylewskiej i stawropolskiej.

Wedle informacyi dzienników, utworzona przy ministerstwie oświaty pod przewodnictwem dyrektora departamentu r. t. Aniczkowa komisya, złożona z przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, opracowała specyalne przepisy, tyczące się przekraczania rozporządzeń o wychowaniu młodzieży w guberniach północno-zachodnich. Komisya ta postanowiła, iż osoby, otwierające jakiekolwiek szkoły bez zezwolenia władzy, podlegać będą karze do 300 rs. lub aresztowi na zasadzie art. 84-go ustawy o karach. Same szkoły winny być natychmiast zamknięte.

Swiet rozpisując się o przemyśle w Rossyi i Królestwie Polskiem domaga się usunięcia z fabryk wszelkich robotników cudzoziemskich i bezwarunkowo zabronienia odnawiania kontraktów z technikami zagranicznymi. „Ks. Bismarck, pisze ten dziennik, nie krępował się bynajmniej w Poznańskiem w obec poddanych rossyjskich, z jakiej więc racyi nie mielibyśmy korzystać z tego pouczającego przykładu.“

Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło uwagę na powiększenie się liczby izraelitów w Petersburgu i jego okolicy. Władzom miejscowym polecono tedy sprawdzić, o ile izraelici zamieszkują tam legalnie.

W sprawie pożyczki bułgarskiej.

Ciekawe szczegóły o nocie rossyjskiej, tyczącej się pożyczki bułgarskiej, znajdujemy w piśmie *Bulgaria* wychodzącem w Sofii. W odnośnym artykule wskazuje autor najpierw na to, że aż do lipca r. 1886 otrzymywała Rossya regularnie raty roczne przypadające jej od Bułgaryi tytułem zwrotu kosztów okupacyjnych. Następnie, nadmieniwszy, że od lipca 1886 czyli od wstąpienia na tron bułgarski księcia Ferdynanda, Rossya, która nie chce mieć nic do czynienia z panującym obecnie w Bułgaryi rządem, sama nie podejmowała rat okupacyjnych, jakkolwiek Bułgarya każdoroczną ratę punktualnie w banku narodowym składała, — autor tak dalej pisze:

„Rossyjska nota okólnikowa zawiera pomiędzy innemi twierdzenie, że podobna suma należy się także od Rumelii Wschodniej; zarazem zdradza jednak dyplomacya rossyjska brak pamięci, jeśli dodaje: „jakkolwiek sumy tej od Rumelii Wschodniej nie żądano“. Otóż my odpowiadamy na to pozytywnem twierdzeniem, że sumy tej żądano, a mianowicie w roku 1879 od rządu Aleka baszy, który w tej sprawie właśnie do Konstantynopola zwrócić się musiał. Wysoka Porta dała się z tego powodu nakłonić do rokowań z ambasadą rossyjską, pod warunkiem, że Rossya równocześnie zda rachunki z dochodów, jakie wojskowe władze rossyjskie w Rumelii Wschodniej podniosły. W Konstantynopolu wiedziano bowiem, że same dziesięciny nałożone w roku 1878 na mieszkańców Rumelii, a zeskontowane w banku A. Vagliana za pośrednictwem pp. Maréchala, Bergera i Spki, przyniosły rządowi rossyjskiemu sumę sześciu milionów franków. Pieniądze te złożono w domu dr. Raschki w Płowdowie, gdzie mieszkał książę Dondukow-Korsakow, który przewiózł je następnie do Sofii, skąd w samych pięciofrankowych sztukach wyekspedyowano je do Petersburga. A zatem podjęła Rossya także i od Rumelji Wschodniej koszta okupacyjne, ale ponieważ z dochodów jakie pobrała, rachunków złożyć ani nie mogła, ani nie chciała, przeto też temi tylko dochodami zadowolić się musiała. Bułgarya zaś nie starała się niestety sprawdzać dokładniej rachunków z podniesionych przez okupacyę rossyjską dochodów krajowych. Zresztą gdyby była zażądała od Rossyi jakiegoś okupacyjnego bilansu — „przyjaciele nasi“ byliby się znaleźli pewno w niemałym kłopocie.

Oddział skarbowy I. rossyjskiego komisaryatu nie tracił bowiem czasu na jakieś tam „książkowanie“ dochodów z kraju pobieranych. Książę Dundukow-Korsakow pozostawił w archiwach państwowych jako jedyny dokument świstek papieru, na którym własnoręcznie spisał rozmaite sumy, rozdane wówczas w Bułgaryi funkcyonaruszom rossyjskim jako gratyfikacye. Sumy te wynosiły razem około 60.000 rubli. Na świstku tym, bardzo starannie w naszem ministeryum finansów przechowywanym, czytamy nazwiska owych funkcyonaryuszów: Łukianow, Grässer, Domontwicz, Drynow, Tuhałka itd. Każdy z nich otrzymał ładną kwotę. A poniżej zapisaną jest lwia cząstka. „Dla mnie zaś — pisze książę — jako ces. rossyjskiego komisarza przypada 250.000 rubli“. Wynosi to równo milion franków! Byłoby może niedyskrecyą żądać od księcia przedłożenia carskiego ukazu, na podstawie którego rozwinął on taką hojność. To jest faktem, że nazajutrz po ustąpieniu rossyjskiej komisyi z Bułgaryi w skarbie naszym, nie było ani szeląga“.

Zatarg portugalsko-angielski.

Z Londynu podają następujące wyjaśnienia: Obecnie, gdy ministrowie portugalscy odczytali w parlamencie wszystkie depesze, wymienione pomiędzy Anglią a Portugalią w sprawie Zambesi, pokazuje się, że gabinet portugalski jeszcze w dniu 8 stycznia a nawet jeszcze i 10 b. m. mniemał, iż uczynił zadość wszelkim żądaniom angielskim, i dlatego sądził, że sprawa została ostatecznie załatwiona. Tymczasem przysłane rządowi angielskiemu przez konsula w Mozambiku depesze, zmieniły zupełnie sytuacyę. Konsul wspomniany zatelegrafował, że władze portugalskie zajęły i obsadziły sporne terytorya, a to wbrew odmiennym zapewnieniom gabinetu portugalskiego, a nadto władze te utwierdziły pozycye zajęte i wprowadziły tam swoje załogi. Sądzono na podstawie tych doniesień w Londynie, że rząd portugalski postąpił nieszczerze, albo też, że władze kolonialne Portugalii nie usłuchały rozkazów swego rządu.

Dopiero po tem zajściu otrzymał angielski poseł w Lizbonie p. Potrc, owo ultimatum z Londynu, które wręczył rządowi portugalskiemu dnia 11 b. m. — Większa część prasy angielskiej nie idąc w ślady *Times*, roztrząsa całą tę sprawę poważnie i ubolewa nad koniecznością ultimatum, jakkolwiek dodaje, iż rząd angielski nie mógł inaczej postąpić. Prasa angielska oburza się na dzienniki francuskie, które czynią Anglii zarzut gwałtowności.

Rząd portugalski rozesłał w niedzielę długi okólnik do mocarstw europejskich, w którym usiłuje dowieść, iż Anglia wcale nie czekała na odpowiedź na swoją depeszę z dnia 10 bm., ale bezpośrednio wysłała ultimatum. Nota angielska zawierała twierdzenie, że Serpa Pinto nie usłuchał rozkazu swego rządu, tymczasem w rzeczywistości Serpa Pinto wydalił się już od trzech tygodni z kraju Nyassa, ponieważ jest chory i znajduje się w Mozambiku. Rząd portugalski, kończy okólnik, życzył sobie zresztą od pierwszego wybuchu tych trudności, poddania całej sprawy konferencyi międzynarodowej.

KRONIKA

Lwów, 16 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Litiatyn, w powiecie brzeżańskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione rz. kat. probostwo *regiae collationis* w Bolechowie, ks. Adamowi Widajewiczowi, wikaremu przy kościele archikatedralnym we Lwowie.

Slub. W kaplicy arcybiskupiego pałacu w Wiedniu, dnia 14 b. m. pobłogosławił biskup sufragan ks. Angerer, związek małżeński baronówny Elżbiety De Vaux, córki br. Karola De Vaux, c. k. szambelana i pułkownika sztabu inżynieryi, przydzielonego do świty JCW. Najd. Arcyksięcia Leopolda, generała kawaleryi, oraz br. Elżbiety, z domu hrabianki Lanckorońskiej, siostry hr. Karola, z księciem Władysławem Lubomirskim, synem ks. Eugeniusza z Kruszyny i Róży z hr. Zamoyskich. Na uroczystym obrzędzie byli obecni, oprócz członków rodzin Lubomirskich, Lanckorońskich, Zamoyskich i De Vaux: ks. Gustaw Sasko-wejmarski, p. Minister Zaleski z małżonką, hrabina i hrabianka Taaffe, poseł bawarski hr. Bray, generał-por. Gradl, p. Tarnassi z nuncyatury apostolskiej, hr. Hübner, dama dworska hr. Ida Hunyady, pierwszy sekretarz poselstwa rumuńskiego p. Dymitr Perticari. hrabianki Rechberg, p. Wojciech Berzewiczy i w. i.

— **Wieczorek z tańcami** na dochód wdów i sierót zostających pod opieką Towarzystwa św. Salomei odbędzie się 4 lutego w salach kasyna miejskiego. Początek o godzinie 9 wieczór. Cena biletu familijnego 5 zł. a pojedynczego 2 zł. Panie urządzające wieczorek zaopatrzą składkowo bufet w herbatę, przekąski mięsne, słodycze i chłodniki. Wstęp do bufetu wynosić będzie 50 ct. od osoby. Zaproszeń komitet nie wysyła, natomiast mogą nabywać bilety wstępu pragnący brać udział w wieczorku lub chcący przyczynić się do tego dobroczynnego celu u członków komitetu, w którego skład wchodzą panie: Boguszowa, hr. Borkowska Leszkowa, Brayerowa Emilowa, Czyżewiczowa, Dąbczańska, Dylewska, Feiglowa, Jankowa, Jasińska Zygmuntowa, Kosińska, Kłosowska, Kniaziołucka, Krobicka Tadeuszowa, Kunaszowska, Łozińska Bronisławowa, Marchwicka, Michalska, Mikolaszowa, Mikulowa, Mochnacka, Moszyńska, Mrozowicka, Niedziałkowska, Piętakowa, hr. Potulicka, Porcerowa, Rojowska. Roszkowska, Sawczyńska, Sklepińska, Skwarczyńska, Słonińska, drowa Smutnowa Karolowa, Straszewska, Stroynowska Edwardowa, Stromengerowa Karolowa, Szemelowska, Syroczyńska, Teodorowiczowa, Tottowa, Wereszczyńska, Wernerowa, Wieczyńska, Zdańska i Zgórska, oraz panowie: Sew. Augustynowicz, dr. Alfred Buresz, St. Kamiński i dr. Henryk Kopecki, Nadto podjęła się p. prezydentowa Mochnacka codziennie między godziną 2 a 4 po południu wydawać bilety, oraz przyjmować pieniądze.

— **Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.** Drugi koncert, zapowiedziany na piątek, 17 b. m, nie może się rozpocząć o godzinie siódmej wieczór z przyczyn od dyrekcyi niezależnych, ale rozpocznie się tegoż samego dnia z uderzeniem godziny wpół do piątej po południu i skończy się przed godziną siódmą.

— **Influenza we Lwowie.** Według dat zebranych przez tutejszy fizykat miejski, donieśli lekarze lwowscy w pierwszym tygodniu bieżącego miesiąca o 170 wypadkach influenzy, zaś w drugim tygodniu o 386 wypadkach. Razem przeto w pierwszej połowie stycznia było 556 wypadków.

W dniu 14 b. m. zameldował dr. Lukas 5 wypadków, a w dniu wczorajszym donieśli: dr. Krówczyński o 6 wypadkach, dr Jasiński o 3 i dr. Roicki o 10 wypadkach. Te ostatnie, przez dr. Roickiego sprawdzone, zaszły w rozmaitych drukarniach lwowskich.

— **Zapiski policyjne.** S k r a d z i o n o: kołdrę pąsową, wart. 18 zł.; zapas mydła i świec naftowych, tudzież losy Czerwonego krzyża, jeden austr. nr. 8 serya 2790, drugi węgierski nr. 37 serya 10135, a trzeci włoski nr. 38 serya 5706; dwa łóżka polowe, wart. 7 zł. — Z g u b i o n o: pugilares z kwotą 19 zł z notatkami i ze spisem losów; drugi z kwotą 60 i kilka złr, oraz z kwitem dostawcy Rosnera na słomę; sakiewkę z 5 kluczykami i z kwotą 8 do 9 zł.; złoty sygnet, znaczony M. Ch., wart. 15 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 16 stycznia 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 15 do godziny 12 w południe dnia 16 stycznia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły mierny (3·7), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (92 prc. wilgotności względ.), opad śnieg, wysokość opadu 0·9 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —0·1°C, najwyższa + 0·6°C wczoraj o godzinie 2 po południu, najniższa —1·4°C w nocy.

Wczoraj przed godziną 9 wieczór zaczął prószyć śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w środkowej Szwecyi; zwyżka 775 do 770 mm. we wschodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 759 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 16 do godz. 12 w południe dnia 17 stycznia b. r. Wiatr będzie co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły silny (4—6), średnia temperatura doby bez zmiany, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad śnieg. Powietrze nader niespokojne.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Leżajsku Ludwik Korwin K a m i ń s k i, weteran z r. 1831, w 81 roku życia.

W Wiedniu, pani Filipina z br. Pohlbergów T h e o d o r o w i c z o w a, żona b. naczelnika powiatowego w Tłumaczu, ś. p. Józefa, a siostra b. prezydenta sądu karnego we Lwowie, ś. p. Karola br. Pohlberga, przeżywszy lat 65.

We Lwowie, Franciszek L i p p, emeryt. starszy inspektor kolei Państwowych i członek Towarzystwa geograficznego w Wiedniu.

W Altmünster pod Gmunden, br. Florenzo G n a g n o n i, c. k. szambelan i ochmistrz dworu Najd. Arcyksiężny Maryi Antoniny, w. księżny Toskańskiej.

W Wiedniu, dr. Wincenty S e b a c k, radca rządowy, b. profesor i rektor Uniwersytetu wiedeńskiego, licząc lat 85.

W Inspruku dr. Edmund J u n g, profesor teologii moralnej i pastoralnej w tamtejszym Uniwersytecie.

W Kaliszu, hr. S z e m b e k, zakonnik Reformat.

— **Mysterya fabrykacyi koniaku.** Niemiecki państwowy urząd sanitarny ogłosił świeżo w swoich komunikatach dwa wypadki, w których sądownie stwierdzono fałszowanie koniaku. Jeden z szynkarzy w Berlinie sporządzał sobie koniak z mięszaniny nieodczyszczonego alkoholu, esencyi ponczowej, cukru, garbnika i — tynktury orzechowej! Płynem tak sfabrykowanym, którego litr miał co najwyżej 40 feników wartości, traktował zacny przedsiębiorca nawet wybredniejszych gości. Długo oni podawali w wątpliwość szlachetne pochodzenie trunku, lecz zadawalali się — przysięgami gospodarza. W końcu przecież było im tej niesmacznej mikstury za wiele. Sprowadzili policyę, a ta skonfiskowała ów „prawdziwy szampański koniak“. W laboratoryum chemicznem wykryto właściwe składniki tego koniaku. Pomysłowy gospodarz został należycie ukarany.

Inny tego rodzaju „dobroczyńca ludzkości“ wykryty został w Lubece. Fabrykował on koniak z wyskoku, cukru, wanilowej tynktury i t. zw. „esencyi koniaku“, którą wyrabia na wielką skalę fabryka w Zerbst. Litr tej mięszaniny kosztował go najwięcej 30 feników. Sprzedając zaś flaszkę po półtora marki. miał on 1 m. 50 fn. zarobku, „czystego“ w rachunku, ale pod względem etyki handlowej bardzo „nieczystego“.

— **Posągowy żebrak.** W Rzymie zmarł w tych dniach niejaki Pietro Marcolini, żebrak, znany dobrze tym wszystkim, którzy w ciągu ostatnich lat trzydziestu zwiedzali wieczne miasto. Nie podobna go było nie zauważyć, sam jeden bowiem siadywał w kruchcie katedry św. Piotra, obok bronzowej statuy Apostoła, zajmując to uprzywilejowane miejsce na mocy osobnego pozwolenia Papieża Piusa IX, który bardzo lubił starego „Pietra“. Trzeba zaś przyznać, że Pietro umiał cenić swój przywilej, przynoszący mu znaczne dochody. Czysto zawsze ubrany, z wielkim różańcem w dłoniach, modlił się po całych dniach i był bardzo pobożnym. Ludność Rzymu nadała mu też przydomek: *il beato Pietro*. Gazety katolickie opowiadają, iż około roku 1870 Pietro wyrobił sobie przy pomocy jednego z kardynałów audyencyę u Ojca świętego, a zapytany, czy mu czego nie brakuje, począł się uskarżać na zimno, panujące w kruchcie kościelnej. Pius IX podarował mu wówczas swój stary szlafrok, który Pietro przyjął z nieopisaną wdzięcznością, uznając ten dar za świętą relikwię. Umierając w dniu 22 z. m., pozostawił Pietro swojej rodzinie około 50.000 lirów, jako owoc trzydziestoletnich oszczędności. O miejsce zmarłego ubiegają się naturalnie całe tłumy żebraków rzymskich, wybór jednak dotąd jeszcze nie nastąpił.

— **Całe Włochy** przygotowują się do uroczystego obchodu na wiosnę sześćsetletniego jubileuszu miłości Dantego do Beatryczy. W tym celu odbędzie się we Florencyi w maju i czerwcu narodowa wystawa wyrobów kobiecej sztuki przemysłu kobiecego. Podczas wystawy, jak również podczas urządzanych na niej uroczystości, kobiety odgrywać będą główną rolę. Świetne zabawy projektowane są na pierwsze dni maja oraz na 9 czerwca; w maju bowiem Dante podobno poznał Beatrycze, a 9 czerwca jest dniem zgonu. Na początku maja odbędzie się także wielka zabawa kostiumowa z żywemi obrazami z „*Vita nuova*“ Dantego Nadto odbędą się konkursa w dziedzinie spiewu i muzyki instrumentalnej, wyłącznie dla kobiet, a najwybitniejsze literatki włoskie wygłoszą szereg odczytów o życiu niewiast we Włoszech. Urządzający wystawę starają się także o zebranie możliwie obfitej kolekcyi wszystkich wydawnictw „*Vita nuova*“.

— **Zabawne zdarzenie** miało miejsce w tych dniach w hotelu Drouot w Paryżu. Po ukończeniu licytacyi całej partyi garderoby, taksator napróżno szukał swego paltota i kapelusza; w końcu pokazało się, iż urzędnik w zapale sprzedał własne swoje rzeczy za parę franków.

— **Wyleczenie hypnotyzmem.** *Journal de St. Petersbourg* zamieszcza list, opisujący zdumiewający wypadek wyleczenia za pomocą hypnotyzmu. Jeden z głośnych artystów petersburskich przed niedawnym czasem doznał ataku nerwowego, a następnie paraliżu w krtani, oczach i lewej ręce. Lekarze powątpiewali o rezultacie choroby, pacyent zaś nie mogąc przyjmować pokarmów, spodziewał się już śmierci głodowej. Tymczasem jednemu ze współrodaków, odwiedzających chorego, przyszła myśl, czyby hypnotyzm nie był tu pożytecznym. Jakoż po odbyciu *seansu* wyleczenie było stanowczem i prawie natychmiastowem. Sami lekarze, przybyli na konsylium, uznali, że w danym wypadku wyleczenie przypisać należy hypnotyzmowi.

— **Wystawa kanarków** urządzona została w tych dniach w Berlinie przez Towarzystwo hodowli ptaków, zwane „Canaria“. Wystawa mieści się w wielkiej i gustownej sali, obwieszonej dokoła klatkami ze wszelkiemi odmianami kanarków, od białych aż do mocno żółtych i pstrokatych. Ogółem jest tam tych ptaków przeszło 800 sztuk, z tych zaś większość ustawicznie śpiewa. O hałasie, jaki w skutek tego powstaje, trudno dać pojęcie. Do konkursu na najlepszego samczyka zapisano aż 238 ptaków. Nagród jest kilkanaście. Obok ptasząt, wystawa mieści wzory przeróżnych klatek, urządzenia gniazd, próbki środków żywności i próby środków lekarskich dla chorych ptaków.

— **Bliższe szczegóły o pożarze teatru** „de la Bourse“ w Brukseli zaprzeczają pierwotnym doniesieniom o spaleniu się ludzi tak w samym teatrze, jak i w ościennych do-

mach. Straże ogniowe z miasta i przedmieść działały tak skutecznie, że pożoga ograniczyła się do zniszczenia samego tylko gmachu teatralnago. Ratowanie mieszkańców pobliskiego hotelu i domów było trudne, ale nikt zgoła nie zginął.

— Wyścigi naokoło świata. Miss Bly, korespondentka pisma nowojorskiego *World*, wybrała się w podróż naokoło świata w przeciągu 79 dni. W dwie godziny potem, gdy Bly dnia 14 listopada podróż rozpoczęła, wyruszył za nią reporter *New York Heralda* i był tak „szczęśliwy", że współzawodniczkę wyprzedził o całą godzinę na parowcu w Brindisi. Tego samego dnia zapytał wydawca *Cosmopolitan Magazine* współprawniczkę swoją miss Bisland, czy może w przeciągu kwadransa przygotować się do podróży naokoło świata. „Yes!" — odpowiedziała i odjechała natychmiast z Nowego Yorku do San Francisco, a wróci do Nowego Yorku przez Japonię, Chiny, Indye, kanał Suezki, Brindisi, Calais i Anglię. Miss Bisland twierdzi, że podróż odbędzie się w 72 dniach i że w ten sposób zdystansuje współzawodnika i współzawodniczkę. Spodziewa się stanąć w Calais dnia 18 stycznia. Doszły zresztą już depesze z Colombo na Ceylonie z doniesieniem, że przejechali tamtędy miss Bly i korespondent *New York Heralda.*

— Sport w Anglii. Przytoczone poniżej cyfry świadczą, do jakiego stopnia rozwiniętym jest w Anglii sport wyścigowy. W r. b. suma stawek i wygranych na różnych torach zjednoczonego królestwa wzrosła do ogólnej cyfry 10 milionów marek. Przypada z tego prawie piąta część na potomstwo jednego tylko konia, a mianowicie „Blacklock'a", jakkolwiek koń ten w swoim czasie wśród właścicieli stajen nienajlepszą cieszył się opinią. Ze względu na wiek koni stawki rozkładają się, jak następuje: około 4 miliony na dwulatki, 3 miliony na trzylatki, 1 i pół mil. na konie czteroletnie i 1 i pół miliona na konie pięcioletnie i starsze. Możliwość tak wysokich wygranych i tłómaczą również poważne sumy, jakich żądano jakie płacono za źrebięta. W ubiegłym sezonie za 662 sztuk zwierząt zapłacono 4,500.000 marek, wypada zatem przeciętnie za sztukę 6.193 marek.

— Zywy nieboszczyk. W miejscowości Greenwich, pod Londynem, zjawił się w tych dniach najniespodzianiej pewien majtek, którego od lat 30-tu uważano za umarłego. Zwie się on Wiliam Porker i żonę swoją zastał małżonką innego, oraz matką kilku dorastających już synów. Przygody Porkera należą rzeczywiście do niezwyczajnych. W roku 1857 udał się on na statku „William and Mary", jako majtek, do Quebec'u, lecz w powrotnej podróży do ojczyzny, spadł z pokładu na pełnem morzu. Wysłano natychmiast czółno, ponieważ jednak noc zapadła, wszelki ratunek okazał się bezowocnym. Nie utonął jednak, gdyż jako wyborny pływak, zdołał utrzymać się do rana na powierzchni i wyratowany został przez pewien portugalski statek, który płynął do południowej Ameryki i tam go też wysadził. W Ameryce rozpoczął Porker awanturniczy żywot. Służył przez rok cały na statku korsarskim, a ciężko w jakiejś przygodzie raniony, przeleżał długi czas w jednym z portowych szpitali. Podczas wojny secesyjnej pełnił służbę naprzemiany po jednej lub po drugiej stronie i kilkakrotnie brany był w niewolę, zawsze jednak uchodził cało. Zaangażowany następnie jako robotnik do kopalni złota, dorobił się tam znacznego grosza, gdy jednak chciał wracać do ojczyzny, został z całego majątku ograbiony przez podstępnych towarzyszy. Rozpoczął tedy dorabiać się na nowo, a trwało to tym razem dość długo. Obecnie liczy lat 57, a żona jego, gdy się zjawił, poznała go zaraz po chodzie i głosie. Wrócił ze znacznym zasobem grosza, lecz nie chce wcale dochodzić swoich praw mężowskich. Powiada, że odda dzieciom swojej żony cały majątek, byle pozwoliły mu spokojnie dokonać żywota. Porker nie umie ani pisać, ani czytać, i tem objaśnia swoje tyloletnie milczenie.

— Panika w teatrze. Nadchodzą bliższe szczegóły o katastrofie w Park-teatrze w Johnstown, o której donosiliśmy w telegramach. Przy samym już końcu przedstawienia, a dawano sensacyjny dramat „Chata wuja Tomasza", ktoś w teatrze krzyknął: „gore!" Natychmiast cała publiczność, około 800 osób, rzuciła się do drzwi. W ciasnych korytarzach i na wąskich schodach powstał tłok nie do opisania, zwiększony tem, iż wiele osób z ulicy usiłowało się dostać do teatru na ratunek swoim. Dwanaście osób dosłownie zmiażdżono, pięć wkrótce z odniesionych ran zmarło. Rannych naliczono do 100 osób. Naoczni świadkowie podają przerażający obraz katastrofy. Teatr wypełniony był przeważnie kobietami i dziećmi. Gmach teatru już przed dwunastu laty, jako nieprzedstawiający dostatecznej rękojmi bezpieczeństwa, zamknięto, po strasznej jednak klęsce powodzi, który nowy teatr zburzyła, otwarto go tymczasowo. Okrzyk: „gore!" wywołany był pożarem sąsiedniej stajni.

— Nowy kometa. Dnia 17 listopada w obserwatoryum Rochester, w Stanie New-York, astronom Lewis Swift dostrzegł nowego kometę. W kilka dni później obserwowany był w Paryżu. Jest to kometa bardzo słaby, tworzący okrągłą prawie mgławicę bez wyraźnego zgęszczenia.

— Przewroty natury w Japonii. Jak donoszą dzienniki angielskie, w Japonii było znowu trzęsienie ziemi. Rozbiło się 67 okrętów, 200 żeglarzy straciło życie. Setki domów runęły i pogrzebały w zwaliskach mieszkańców

---

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. (Sodoma i Gomora, *die Gipsfigur*, krotochwila ze spiewami w 3 aktach Taubego. Zlokalizował A. Walewski. Muzyka Adolfa Petera). Koncepta trywialne, muzyka bez wdzięku i charakteru, treść w najwyższym stopniu niesmaczna, — oto co powiedzieć można o tej „Sodomie i Gomorze", którą uraczyła nas wczoraj dyrekcya polskiego teatru we Lwowie... Co za cel miał p. Walewski w lokalizowaniu tej krotochwili, jakie powody skłoniły dyrekcyę do przedstawienia jej na deskach teatru hr. Skarbka? tego chyba żaden nie zgłębi filozof. Prawdziwej za to filozofii potrzeba, aby od lat kilku nieprzerwanie zdając sprawę z postępów (sic!) sztuki na scenie lwowskiej, zdobyć się na spokój, gdy przychodzi zaznaczyć obecnie jej stanowczy i bardzo dotkliwy upadek. Napisaliśmy to słowo i nie cofamy go wcale. Tak, upadek! Jak w grze nawet najlepszych artystów objawia się od pewnego czasu widoczne zniechęcenie i brak postępów, tak w reżyseryi i wyborze sztuk przedstawianych widoczne jest albo zaniedbanie rażące. albo nieświadomość tego co może, a co nie powinno, wchodzić na deski sceny polskiej we Lwowie. Sezon obecny, znajdujący się teraz w samym rozkwicie, rażącym jest dowodem, że kierownictwo sceny nie zdaje sobie jasno sprawy ani z zadań tej sceny, ani z powołania swego. Od dawna skarżyliśmy się na brak systemu w repertoarze, na pewną przypadkowość, która zdaje się nim rządzić, nigdy jednak jeszcze nie było tak źle, jak w sezonie obecnym. W przeciągu pięciu niemal miesięcy, licząc od września, na palcach policzyć można te nowości, które dyrekcya wystawiła: „Wesele Landszturmisty" (*pendent* do wczorajszej „Sodomy"), „Pepa" (przedstawiona tylko 3 razy), „Na wedecie" dramat L. Starzeńskiego, „Zbrodnia w Awersie" (skończyło się na 1 przedstawieniu), „Kłusownicy" i „Złote rybki". Oto mniej więcej wszystko, nie licząc dwóch może lub trzech jednoaktówek i takiego „zadusznego" „Młynarza i jego córki", który wraz z „Kłusownikami", „Złotemi rybkami" i wczorajszą „Sodomą" jest wyrazem kierunku, jaki się zdaje przeważać w obecnem kierownictwie sceny naszej; kierunku, rozmijającego się zupełnie z zadaniem tej sceny i celem subwencyj ze strony kraju i miasta, udzielanej teatrowi polskiemu. Z większych utworów polskich przedstawiono tylko dwa dramaty, z których ostatni nawet drugi raz nie został powtórzony, co tylko dowodzi, że dyrekcya nie zdała sobie naprzód sprawy z warunków sceniczności utworu. Z repertoaru francuskiego jedna, farsa także niefortunnie zlokalizowana i jedyna komedya „Pepa" — zresztą Raupach, Schönthan, Taube..... Wprawdzie „Złote Rybki" i „Kłusownicy" bezimiennego niemieckiego autora, to sukces obecnego sezonu, ale sukces, którego wartość bardzo problematyczna, w obec braku wszelkiej miary porównania. Wiadomo, że i rak w braku ryb, musi ważną odgrywać rolę... Zresztą w ogóle w tym repertoarze dopatrzeć się nie można żadnej myśli przewodniej a przedewszystkiem nie widać usiłowań dyrekcyi ani w kierunku wykształcenia smaku ogółu publiczności, ani w kierunku zadowolenia artystycznych wymagań publiczności wykształconej, ani wreszcie w celu spożytkowania i rozwoju sił personalu. Zastój zupełny i pod każdym względem. — Co będzie dalej? Zdaje się, że dyrekcya sama nie odpowiedziałaby, na to pytanie.

Od 18go grudnia czekaliśmy na nawość i doczekaliśmy się — „Sodomy i Gomory". Wartość tej sztuki oceniliśmy w kilku słowach na wstępie; lokalizacya pozbawiając ją zalet oryginału, pisanego dla innej publiczności, uczyniła ją trywialną, niesmaczną i do najwyższego stopnia nieprawdopodobną. Trudno np. wyobrazić sobie budowniczego i radcę miejskiego we Lwowie, któryby w skutek listu jakiejś „Rózi", posyłał jej 1000 zł.! Co zaś w tej lokalizacyi jest prawdziwem, to przekracza wszelką miarę przyzwoitości, bo jest nie estetycznem i trywialnem. Do zupełnego zapomnienia, gdzie jesteśmy, brakowało chyba kufli z piwem, które były tylko na scenie, i dymu z cygar... O sposobie wystawienia i reżyserowania zaświadczy najlepiej ta okoliczność, że grupa z żywych osób w pracowni rzeźbiarza, ustawiona była na podstawie tak niekształtnej i tak chwiejnej, że lada chwila można się było spodziewać katastrofy; w ostatniej zaś scenie przed zapadnięciem kurtyny, nikt nie wiedział, co ma robić. . Słyszeliśmy wyraźnie głos reżysera, nawołujący do szeregu, który wreszcie odśpiewał „Gigerl Marsch!"

Dla jakiego rodzaju publiczności ta sztuka? dla galeryi? Bynajmniej, bo jeżeli o co, to przedewszystkiem o to chodzić powinno Dyrekcyi, by w sztukach tak zwanych „niedzielnych" kształcić i podnosić tak smak jak i uczucia warstw niższych. Wykształcona część publiczności opuściła wczoraj teatr z niesmakiem i widocznem zniechęceniem.

Wyrazem tych uczuć są słowa, które z obowiązku sprawozdawcy, miłującego scenę polską, wypowiedzieć sumiennie musieliśmy, bez uprzedzeń i jakiejkolwiek niechęci do obecnej Dyrekcyi. Ale trzeba raz wyznać prawdę w interesie ogółu, w interesie tego teatru, któremu grozi sromotny upadek. Tak dalej iść nie może i iść nie powinno. Na każdym kroku widoczną jest dezorganizacya i rozprzężenie, — niech więc, póki jeszcze czas, zastanowi się Dyrekcya nad zobowiązaniami, jakie przyjęła na siebie w obec ogółu naszego, podejmując się kierownictwa takiej instytucyi jak teatr lwowski, mający w obec upadku sceny poznańskiej i wyjątkowych stosunków w Warszawie, szczególniejsze zadania i stanowisko, z którego mu schodzić nie wolno. Na straży tych zadań stać winien, obok innych czynników, głos prasy, a mamy nadzieję, że w tym względzie będzie on jednomyślny i stanowczy.

***

We Lwowie pod redakcyą księdza Marcelego Dziurzyńskiego zaczęło wychodzić nowe pismo dwutygodniowe, poświęcone wierze, nauce, sprawom społecznym, beletrystyce chrześciańskiej i kronice wypadków bieżących. Tytuł nowego pisma *Gwiazdka katolicka.*

Słownik. Wychodzący obecnie poszytami we Florencyi wielki „Dictionnaire international des Ecrivains du jour", wydawany przez hr. Angelo de Gubernatis, doszedł do 10-go poszytu, zawierającego zgłoski Gab-Gui. Są to biograficzne wiadomości o tegoczesnych pisarzach ze spisem ich prac. Znajdujemy w tym zeszycie: Józefa i Ksawerego Gałęzowskich, Wieńczysława Gasztowta, Franciszka Gawrońskiego (Rawitę), Stanisława Gladryńskiego, Teodora Głembockiego, Zygmunta Glogera, Aleksandra Głowackiego, Mścisława Godlewskiego, Wiktora Gomulickiego, Wojciecha Gąsiorowskiego, Maryę Gorecką, Ludwika Górskiego, Maryana Gorzkowskiego, Józefa Goldschmita, Ludwika Grabińskiego, Bronisława Grabowskiego, Jana Gregorowicza, Zygmunta Grzymałę Bośniackiego. „Słownik międzynarodowy dzisiejszych pisarzy" jest jedną z ważnych obecnych publikacyj. De Gubernatis, znany ze swych podróży do Indyj i do różnych innych krajów, który tego roku bawił jeszcze w Szkocyi, starał się o rozszerzenie zakresu swej pracy i o pomnożenie tego nowego, całkiem przerobionego wydawania mnóstwem nazwisk, ale ciągłe jego podróże nie pozwoliły mu czuwać nad korektą i dla tego w tytułach dzieł pisarzy obcych znajdujemy mnóstwo błędów.

Władysław Hirszenberg, ceniony malarz „Uriela Acosty" i „Żydów odprawiających Jeszibot" osiedlił się w Łodzi i otworzył tam pracownię.

Czasopismo techniczne, organ towarzystwa politechnicznego we Lwowie, który pierwotnie wychodził przez sześć lat (1877—1882) pod tytułem: *Dźwignia* rozpoczyna w r. 1890 rocznik VIII, a licząc *Dźwignię*, rocznik XIV. Pierwszy numer Czasopisma technicznego z 10 stycznia b. r. zawiera: Bieżące sprawy techniczne. Głos w sprawie wyboru miejsca pod gmach nowego teatru we Lwowie prof. J. Jägermanna, z projektem regulacyi Wałów Gubernatorskich. Rozprawy: O zaprowadzaniu siły zapomocą powietrza, napisał J. N. Franke. Nowy aparat destylacyjny, pomysłu prof. Bogdana Hoffa, do otrzymania bezpośrednio z zacieru, mocnego i czystego alkoholu, podał inżynier ***. Przegląd czasopism technicznych: Nauki inżynierskie, podali: M. Kornella i S. Pruszyński. Nauki przyrodnicze, podał Fr. Dobrzyński. Nauki matematyczne, podał p. Dziwiński. Bibliografia, podał P. D. Sprawy towarzystwa politechnicznego, ogłoszone przez Zarząd Rozmaitości.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zarybienie górnej Wisły łososiami Krakowskie Towarzystwo rybackie przyjęło na ten cel ofiarowane przez niemieckie Towarzystwo rybackie w Berlinie 450.000 ikry łososia dunajcowego, wartości 900 złr. Zamówiło tę ilość zalęgłej ikry u Pawła Guta w Poroninie w sierpniu z. r., a on podjął się dostarczenia jej i rozesłania wskazanym mu zakładom rybnym. C. k. starostwo udzieliło pozwolenia do ułowienia potrzebnej ilości łososia, podobnież władza węgierska nad granicznym Dunajcem. Proboszcz znowu w Poroninie ks. Raszek raczył przyjąć na siebie żmudną kontrolę nad fekundacyą ikry łososiowej mleczkiem łososiem, aby inaczej nie była bastardowaną. A rozmaite zakłady rybne w dorzeczu górnej Wisły w Galicyi, na Szląsku austr. i Węgrzech, współpracujące z krakowskim Towarzystwem rybackiem, oświadczyły się z gotowością rozebrania 450.000 ikry celem wychowu i rozpuszczenia łosiosiąt w wodach swego okręgu. O czem Gut powiadomiony, wytężył już od początku października swe siły fizyczne i pieniężne, aby nałowić łososi i zebrać ikrę, co mu się też wiodło. Niestety jednak jakiś złoczyńca pozazdrościł mu tego powodzenia i zatruł w połowie października największą część ikry solą, której kilka kilogramów, czy nawet więcej złożył do rynny przewodzącej wodę do wylęgarń z ikrą w domku wylęgowym. Sprawa ta jest przedmiotem dochodzenia karnego, a poszkodowanemu Gutowi nie pozostało nic innego, jak postarać się o inną ikrę. Tak też postąpił, aby się wywiązać z przyjętego na się obowiązku, ale że wtedy wiele łososi już się było wytarło, nie doprowadził do wyższej ilości ikry jak 300.000 sztuk. Ikrę tę rozebrały zakłady rybne: a) p. Koromzaya w Białej na Spiżu 5000; b) księcia Hohenlohe w Jaworynie na Spiżu 50.000; c) Najd. Arcyksięcia Albrechta w Wiśle na Szlązku austr. 50.000; d) Najd. Arcyksięcia Albrechta w Kamasznicy i Rycerce w Żywieczczyźnie 5500; e) hr. Branickiego w Suchy 65.000; f) hr. Wodzickiego w Porembie pod Mszaną 5000; a g) 70.000 chowa się w zakładzie Guta w Poroninie. Ile każdy zakład wychowa łososiąt z otrzymanej ikry i rozpuści w okolicznych wodach, to będzie później ogłoszonem. Na tem miejscu życzymy pomienionym rybiarniom, aby każdej z nich się udało jak najwięcej zdrowych łososiąt wychować i do zarybienia użyć.

Targ zbożowy. *)

Dnia 16 stycznia 1890 r.

Lwów, pszenica 8·70 do 9·35, żyto 7·50 do 8·10, jęczmień 6·25 do 8·50, owies obroczny 7·50 do 8·—, rzepak 15·50 do 16·50, groch 6·75 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·30 do 9·10, żyto 7·25 do 7·85, jęczmień browarny 6·— do 8·—, owies —·— do 7·50, groch 6·50 do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 43·— do 63·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·20 do 9·—, żyto 7·10 do 7·70, jęczmień 6·— do 8·—, owies 7·50 do —·—, groch 6·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·85 do 9·50, żyto 7·65 do 8·30, jęczmień 6·75, do 8·70, owies 7·25 do 8·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·65 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Tendencya zwyżkowa. Ruch handlowy z powodu małych ofert ograniczony.

*) Przedruk wzbroniony.

O produkcyi górniczej w roku 1889 znajdujemy zajmujące szczegóły w ostatniem sprawozdaniu rocznem austr. towarzystwa producentów górniczych, żelaza i maszyn. Ogólne stosunki produkcyi górniczej w bieżącym roku poprawiły się widocznie i bardzo znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Dotyczy to w szczególności produkcyi węgla, żelaza, ołowiu i cynku. Przemysł żelazny, fabryki maszyn i wagonów, hutnictwo, przemysł rolniczy okazały większe zapotrzebowanie, zakłady górnicze otrzymywały większe zamówienia. Następstwem zwiększonego popytu było podniesienie cen wielu bardzo wyrobów. Sprawozdanie tłómaczy to, iż nieznaczna część zysku przypadła przedsiębiorcom, reszta pochłonięta została zwiększonemi kosztami produkcyi, mianowicie także wyższą stopą zarobku robotników. Ostatnie strejki przyczyniły się niezawodnie do polepszenia warunków bytu klasy robotniczej.

Chociaż ogólne położenie górnictwa i hutnictwa się poprawiło, to jednak pozostaje — zdaniem powyższego organu — wiele jeszcze do zrobienia na polu taryf kolejowych i ustawodawstwa podatkowego, ażeby przedsiębiorstwa austryackie znalazły się w równych mniej więcej warunkach bytu, jak przedsiębiorstwa zagraniczne.

OSTATNIA POCZTA

W apartamentach Najj. Pana odbył się przedwczoraj obiad dworski, na którym byli wyłącznie dostojnicy wojskowi.

Na przedwczorajszej konferencyi ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszonym. Wszystkie czynniki — jak telegrafują do *Czasu* — zdają się ociągać z wyrażeniem ostatecznego zdania w rzeczy najważniejszej, oraz z rozstrzygnięciem.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: Prawdopodobne przedłożenie rządowe, zmierzające do zniesienia dotychczasowych linij celnych Wiednia i wciągnięcia w obręb miasta przedmieść włącznie z Hitzing, wzmocni znacznie stanowisko gabinetu, a uniemożebni opuszczenie Rady państwa przez opozycyę, gdyż wobec nader dla Wiednia korzystnych widoków, deputowani ze stolicy nie mogliby się przyłączyć do podobnego kroku opozycyi, który tylko w takim razie miałby pełne znaczenie, gdyby dokonała go zbiorowo cała lewica.

Pan Minister obrony krajowej zarządził, aby obowiązani do pospolitego ruszenia architekci, budowniczowie, inżynierowie i cieśle, wciągani byli do osobnych spisów, gdyż w razie powołania, będą oni przydzieleni do korpusów technicznych.

Cesarz niemiecki Wilhelm odbył w tych dniach dłuższą konferencyę w mieszkaniu hr. Herberta Bismarcka. Następnie udzielił posłuchania ambasadorowi francuskiemu, panu Herbette, który miał polecenie od prezydenta rzeczypospolitej francuskiej wyrażenia kondolencyi cesarzowi, z powodu zgonu cesarzowej Augusty. W audyencyi uczestniczył także sekretarz stanu, hr. Bismarck.

Po dłuższej dyskusyi parlament niemiecki przyjął nowelę wojskową i nowe nadzwyczajne kredyty, a mianowicie 45,813.000 marek, które są potrzebne skutkiem zmiany ustawy wojskowej i 61,228.100 marek na powiększenie i przekształcenie całej artyleryi. Zakończenia rozpraw budżetowych spodziewają się z końcem tego tygodnia. Zamknięcie i rozwiązanie parlamentu ma nastąpić około 20 b. m.

Na zgromadzeniu wyborców wolnomyślnych oświadczył profesor dr. Virchow, że w nowym parlamencie, skoro tylko sposobność się zdarzy, poruszy kwestyę ogólnego rozbrojenia. Kwestya ta, zdaniem mowcy, powinna znaleść odgłos we wszystkich europejskich państwach.

Wczoraj została otwartą sesya zimowa sejmu pruskiego mową tronową, która wspomina na wstępie o dowodach wierności i uległości, jakie w ostatnich czasach niejednokrotnie okazywano cesarzowi i cesarzowej w rozmaitych prowincyach, tudzież stwierdza pomyślny stan finansowy.

Co do dochodów z ważniejszych gałęzi administracyi, przewyższających preliminarz, zaznacza mowa tronowa, iż w przyszłym roku nie można się ich spodziewać w takiej samej wysokości. O ile zmniejszenie potrzeby wydatków prawie w niczem nie nastąpiło, o tyle z drugiej strony przyrostu tychże pod wieloma względami należy się spodziewać. Niezbędnem zatem jest, aby w przyszłości przez zwiększone umarzanie długu państwa zmniejszać jego ciężar, a obciążać go na nowo z wielką tylko ostrożnością.

Mowa tronowa zapowiada w dalszym ciągu nabycie przez państwo kolei prywatnych, oraz przedłożenie w sprawie rozszerzenia sieci kolei państwowych. Wspominając o bezrobociach, wyraża się mowa z uznaniem o zachowaniu. się robotników i oświadcza, iż rząd nieustannie zwraca uwagę na tę kwestyę, lecz jednocześnie postarał się, aby nadal skutecznie mógł występować przeciw ewentualnym naruszeniom spokoju i porządku.

W końcu mowa tronowa stwierdza, iż stosunki Niemiec z mocarstwami zagranicznemi są dobre we wszystkich kierunkach.

Niebawem przybędzie do Petersburga generał-gubernator Kaukazu ks. Dondukow-Korsakow. Podczas jego pobytu w stolicy prawdopodobnie rozstrzygniętą zostanie kwestya zastąpienia go na dotychczasowem stanowisku, czego książę oddawna sobie życzy. Z pomiędzy osób, które ewentualnie mogłyby być powołane na urząd generał-gubernatora, wymieniają wedle *Pol. Corr.* w pierwszej linii Szeremetjewa, teraźniejszego pomocnika ks. Dondukowa.

Do wiedeńskiego *Vaterlandu* piszą z Rzymu: Cesarzowa-wdowa Fryderykowa, która z powodu śmierci cesarzowej Augusty była zniewoloną wyjechać nagle z Rzymu, poleciła usprawiedliwić się u Ojca św., iż nie mogła złożyć Jego Świątobliwości zamierzonej wizyty.

Z Belgradu donoszą, iż minister skarbu dr. Wuic zwołał komisyę, która ma zbadać życzenia Izb handlowych w sprawie zawarcia w najbliższej przyszłości traktatów handlowych z Austro-Węgrami i Anglią.

Figaro pisze:

„Msgr. Zaleski, nowy radca nuncyatury w Paryżu, następca Mon. Averardi, przybył do Paryża. Msgr. Zaleski, prałat domu papieskiego, odznacza się wysoką inteligencyą i wielką kompetencyą w sprawach dyplomatycznych. Leon XIII, który go bardzo ceni i poważa zaszczycał go ważnemi misyami dyplomatycznemi. W 1887 r. był on przydzielony Msgr. Ruffowi Seilla wysłannikowi Stolicy św. do królowej Wiktoryi z okazyi jej pięćdziesięcioletniego jubileuszu. Msg. Zaleski mówi kilku językami, a francuskim włada doskonale. Liczy lat 35.

Otwarcie Izby francuskiej nastąpiło wśród ogólnej obojętności.

Dep. Gerville-Réache — jak to wczoraj doniósł telegram — zamierza zaniechać interpelacyi w sprawie domniemanej podróży Carnota. Minister Tirard otrzymał telegram od deputowanego Delafosse donoszący, że zamierza interpelować rząd w tej sprawie. Okazało się jednak, że depesza była sfałszowana.

Londyńskie wydanie dziennika *New-York Herald* donosi z najlepszego źródła, że rząd angielski zamierza rozwiązać na wiosnę parlament natychmiast po przyjęciu budżetu, gabinet spodziewa się przy nowych wyborach odnieść wielkie zwycięztwo, opierając swoje widoki na świetnym i pomyślnym budżecie oraz na procesie O. Shea, który osłabi stanowisko Parnella.

Korespondent londyński *N. fr. Presse* zaprzecza tej wiadomości, której jednak nie brakuje podstaw wiarygodności.

Według doniesień z Lizbony król przyjął dymisyę całego gabinetu i powierzył przywódcy jednej z frakcyj t. z. stronnictwa regeneracyi p. Serpa Pimentel, utworzenie nowego ministeryum.

Z powodu choroby młodego króla Hiszpanii wyrażono z wielu stron obawy, ażeby katastrofa nie była przyczyną groźnych zaburzeń w Hiszpanii. Obecnie większa część prasy hiszpańskiej konstatuje, że gdyby nawet przyszło do nieszczęścia, nie mogłoby to zmienić obecnego stanu rzeczy w Hiszpanii. Królowa regentka, zapewniają też samo dzienniki, wykonywałaby dalej obowiązki regentki bez przeszkody w imieniu swojej najstarszej córki, a nie byłoby do tego potrzeba przysięgi, ani też uchwały parlamentarnej.

Prywatne doniesienia z Krety brzmią znowu mniej pomyślnie. Zbiegli w góry powstańcy sposobią się podobno do nowych walk a w Atenach — jak donosi monachijska *Allg. Ztg.* obawiają się wybuchu zaburzeń. Ztąd też objawia się w opinii publicznej w Atenach pewne wzburzenie, przeciw któremu stara się jednak rząd oddziaływać, mając to przeświadczenie, iż nie pora obecnie dla Grecyi zajmować w obec sprawy kreteńskiej wysuniętego stanowiska.

Zmowy robotników w Belgii zagrażają przedsiębiorcom coraz większemi stratami. W skutek strejków kompania Cocherill musiała już sprowadzić z Anglii 10 tysięcy ton węgli i 6 tysięcy ton koksu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 stycznia. Najdost. Cesarzewiczowa Stefania wyjechała wczoraj wieczorem na dłuższy pobyt do Gries pod Bozen.

Wiedeń, 16 stycznia. Przedmiotem obrad wczorajszej konferencyi ugodowej, które trwały 4 godziny, były sprawy sądownictwa w Czechach. Następne posiedzenie konferencyi dziś o godzinie 2 w południe.

Wiedeń, 16 stycznia. (*Tel. pryw.*) Pierwsze posiedzenie konferencyi sekretarzy Izb handlowych odbyło się wczoraj. Z Galicyi biorą udział: Dr. Weigel z Krakowa i p. Bodyński ze Lwowa; chodzi głównie o zaprowadzenie jednolitego systemu sprawozdań statystycznych.

Generalna dyrekcya kolei państwowych zajęta jest obecnie sprawą zasadniczej reformy taryf osobowych. Wynik tych studyów przedłożony zostanie Ministerstwu handlu. Tą samą sprawą zajmuje się dyrekcya kolei Południowej.

Praga, 16 stycznia. Po skończeniu wczorajszego przedstawienia w niemieckim teatrze urwała się kurtyna żelazna i runęła na scenę, gruchocząc aparat gazowy. Zatrudniony przy instalacyi gazu funkcyonaryusz odniósł lekkie skaleczenie.

Berlin, 16 stycznia. Otwarcie sejmu pruskiego odbyło się w białej sali pałacu królewskiego (*patrz „Ostatnią Pocztę“*). Boetticher odczytał mowę tronową. Ustępy jej, wspominające o zaprowadzeniu rent państwowych, o bezrobociach, a głównie o stosunku do obcych mocarstw, — przerywano oklaskami. Książę Raciborski wzniósł okrzyk: „Niech żyje król!“

Berlin, 16 stycznia. *Berlin. polit. Nachrichten* dowiadują się, że ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało listowne doniesienia z Afryki wschodniej, sięgające do 16 grudnia r. z. zaś telegraficzne aż do końca pierwszego tygodnia miesiąca bieżącego, które to relacye będą niebawem przedłożone parlamentowi jako dalszy ciąg księgi białej. Tak w tych doniesieniach, jakoteż w najnowszych sprawozdaniach Wissmanna nie znajduje wcale potwierdzenia podana przez dzienniki wiadomość, jakoby porucznik Gravenreuth został wzięty do niewoli.

Berlin, 16 stycznia. *Post* oświadcza, że doniesienie, jakoby Niemcy namawiały Rossyę do protestu przeciwko pożyczce bułgarskiej jest nieprawdziwe; Bułgarya dla Niemiec jest zupełnie obojętną; byłoby jednak do życzenia, ażeby Rossya zaniechała wszelkiej inicyatywy w sprawie zmiany tamtejszego *status quo*.

Berlin, 16 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* zaprzecza jakoby Turcya wystosowała z powodu pożyczki bułgarskiej jakąkolwiek notę do mocarstw. Turcya nigdy przeciwko pożyczce niewystępowała.

Petersburg, 16 stycznia. (*Tel. pr.*) W pałacu zimowym odbędą się 4 bale dworskie, pierwszy 22 stycznia; oprócz tego teatr amatorski ze współudziałem carewicza, oraz wielkich książąt Sergiusza i Pawła.

Petersburg, 16 stycznia. *Praw. Wiestnik* ogłasza odręczne pismo cara do generał-gubernatora Moskwy, w którem powiedziano: Rozpoczynając Nowy rok błagam Wszechmocnego aby i nadal także mógł się dokonywać bez przerwy i pośród pożądanego przez wszystkich i uszczęśliwiającego wszystkich pokoju, rozwój wewnętrznych sił naszej ukochanej ojczyzny.

Bukaresrt, 16 stycznia. *L'Indépendance Roumaine* donosi, że rada ministrów zajmie się wkrótce podjęciem na nowo rokowań z monarchią Austro-węgierską w sprawie ostatecznego załatwienia traktatu handlowego.

Belgrad, 16 stycznia. Król Aleksander otrzymał od cara portret tegoż, w zamian za podobny podarunek, który carowi posłał król serbski z okazyi rocznicy swej koronacyi.

Rzym, 16 stycznia. *Riforma* zaprzecza doniesieniu, jakoby ministerstwo spraw wewnętrznych nałożyło kaznodziejom obowiązek przedkładania kazań przed ich wygłoszeniem cenzurze policyjnej.

Madryt, 16 stycznia. Biuletyn, ogłoszony o godzinie 10-tej przed południem, opiewa: „Król spędził noc spokojnie. Należy spodziewać się rychłego powrotu do zupełnego zdrowia, jeżeli nie zajdą żadne nieprzewidziane komplikacye choroby“.

Madryt. 16 stycznia. Rokowania w celu załatwienia przesilenia gabinetowego zostaną dzisiaj podjęte na nowo.

New York, 16 stycznia. Według listownych doniesień z Rio Janeiro, podczas rokoszu w dniu 18 grudnia r. z. zabito około 100 rokoszan. Nazajutrz potem stracono 21 powstańców.

Zanzibar, 16 stycznia. Emin basza dostał recydywy. Stan jego jest w najwyższym stopniu niepomyślny.

Zanzibar, 16 stycznia. Porozumienie pomiędzy sułtanem Zanzibaru a Towarzystwem wschodnio-afrykańskiem, w sprawie wydzierżawienia ceł, przyszło do skutku, i odnośna ustawa została obustronnie podpisana.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 stycznia 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 115·20, Węgierskie akcye kredytowe 347·25, Akcye anglo-austryackie 158·40, Akcye banku Union 253·—, Akcye kolei Karola Ludwika 187·75, Akcye kolei północnej 259·50, Akcye kolei południowej 138·75, Losy tureckie 38·50, Akcye kolei państwowej 236·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 236·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 191·—, Wiedeńskie losy komunalne 142·75, Akcye tytoniowe 120·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 220·—, Akcye banku dla krajów koronnych 235·10, 4-prc. węgierska renta złota 101·70, Akcye banku związkowego 125·50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·30·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska renta papierowa 99·30. Usposobienie silne.

Wiedeń, 15 stycznia 1890 r. godzina 5 minut 45. Akcye kredytowe 326·50, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 235·10, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 88·10, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 104·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne $4\frac{1}{2}$ prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·32·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 stycznia 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 326·—, Anglo-austryackie 161·50, Unionbank 253·—, Kolej Karola Ludwika 187·50, Południowa 138·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·25, $4\frac{1}{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·—, Napoleondor 9·33·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 101·50. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 15 stycznia 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·— do 13·3 zł. Szczecin: Pszenica —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·52 do 8·54 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 201·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·10 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 52·50 fr., olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

W y k a z

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 15 stycznia 1889.

p i ę c i u l i c z b

9 — 15 — 60 — 29 — 4

Następne ciągnienie przypada w dniu 29go stycznia i 12 lutego 1889.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

PRZYJEHALI do LWOWA.
dnia 16 stycznia.

Hotel Zorża.

Pp. L. Baczyński z Rossyi, W. hr. Ostrowski z Warszawy, J. Jodko z Rossyi, E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki.

Hotel Francuski.

Pp. Dr. A. Schmidt z Wiednia W. Lange z Tryestu, A. Steiner z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. T. Ball z Rudenki, M. Beckert z Wiednia. J. Bernadiner z Wiednia

W teatrze hr. Skarbka.

W czwartek dnia 16 stycznia 1890.
Po raz drugi.

Sodoma i Gomora

(Die Gipsfigur)
krotochwila ze spiewami w 3 aktach Taubego. Zlokalizował A. Walewski. Muzyka p. Adolfa Petera.

O s o b y :

Wincenty Kukulski, budowniczy i radny miasta . . pan Skalski.
Teresa, jego żona . . panna Cichocka.
Mania, ich wychowanica . pna Pankiewiczówna
Rozbicki, profesor mechaniki pan Piasecki.
Rózia, jego żona . . pni Kasprowiczowa.
Ballini, rzeźbiarz i właściciel fabryki gipsowych figur . pan Myszkowski.
Agnieszka, jego żona . pani Gostyńska.
Robert, ich syn . . pan Laskowski.
Fic, urzędnik na stacyi kolei Zimna woda . . . pan Gasiński.
Szloma, właściciel restauracyi pan Pasterski.
Julek, syn Szlomy . . Mały Zinner.
Rebeka, żona Szlomy . . panna Hendrich.
Pan Capek, fryzyer . . pan Chudkowski.
Pan Sikora, tokarz . . pan Fedyczkowski.
Pan Chlipalski, kelner . pan Gamski.
Jaś Gwizdał, czeladnik szewski pan Walewski.
Stach Boczek, czeladnik stolarski pan Senowski.
Piotr Pisanka, krawiec . pan Stróżewski.
Rózia, jego żona . . panna Szymańska.
Frania, służąca u pp. Kukulskich pni Piwońska.
Pierwszy agent policyjny . pan Pietraszewski.
Drugi agent policyjny . pan Nowicki.
Drobnicki, właściciel cukierni pan Dębicki.
Zosia, Misia, Lunia, Józia, Kasia, Mania, Ksawera } szwaczki — pna W. Wilkus., pna J. Wilkus., pna Weizlówna., pna Drzewiecka., pni Michiewiczowa., pna Flach., pna Fiedler.
Stasia pna Fitzner
Baśka, wieśniaczka . . panna Nowińska
Pan oficyał . . . pan Swięcki
Pani oficyałowa . . pani Łomińska
Zdisio . . . . pan Müller
Bisio . . . . pan Soónicki
Tuńcia . . . . panna Rastawiecka
Puńcia . . . . panna Rutkowska
Pan Gomułka . . . pan Szpytko
Pani Gomułkowa . . pani Gilewska
Stefcia ich córka . . panna Tomaszewska
Klarcia, ich córka . . panna Dąbrowska
Frejter . . . . pan Mielnicki

Pierwszy akt w mieszkaniu pana Kukulskiego we Lwowie. Drugi akt w pracowni rzeźbiarskiej pana Balliniego we Lwowie. Trzeci akt w lesie przed dworcem stacyi kolejowej w „Zimnej wodzie

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z K r a k o w a o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z P o d w o ł o c z y s k na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z P o d w o ł o c z y s k na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

D o K r a k o w a o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

D o P o d w o ł o c z y s k z głównego dworca o godz. 9 m 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany

D o P o d w o ł o c z y s k z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 2[illegible] po południu pociąg kuryerski — o g 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15. stycznia 1890.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	186	50	190	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	236	50	239	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	290	—	295	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	104	50	105	50
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	98	—	99	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	25	95	25
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99	35	100	35
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	25	94	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	—	49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	85	104	85
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	50	92	50
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	96	90	97	90
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	29¾	1	31¾
100 marek niemieckich	57	40	58	40

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. stycznia 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj listopad	88.20	88.40
luty-sierpień	88.20	88.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.40	88.60
kwiecień-październik	88.40	88.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	135 —	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	141.25	141.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	146 75	147.50
„ „ 1864 po 100 złr.	174 50	175 50
„ „ 1864 po 50 złr.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	149.—	150.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.95	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.10	110.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.25	105.25
Niższej Austryi	109 25	110 25
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.35	88.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	156.75	157.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	327 40	327.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588 —	592.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	293.—	294.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	234.50	235.10
Bank austro-węgierski a 600 zł.	931.—	932.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	59.—	59.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	375.—	376.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2597.—	2605.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	188.25	188.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	236 75	237.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	235.25	234.
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.—	139.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.25	195.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.30
„ „ premiowe po 5 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97 15	97.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.65	102.25
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.65	102.25
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.25	98.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.25	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100 50	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.—	102.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.80
„ „ po 109 zł. w. a.	101.—	101.60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.70	100.10
dtto (Jarosław-Sokal)	99.—	99 .40
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	83.—
z r. 1884	89.40	90.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	—.—
6. L o s y.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.—	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.25	19.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k	63.50	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	35.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.25	41.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	54.25	55.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 85	118.50
Paryż za 100 fr	46.70.—	46 75.—
K u r s z ł o t a.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.—	9.33.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 15. stycznia 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	—
„ „ „ w srebrze	88	25
Renta w złocie	109	60
5 pr. austr. renta marcowa	101	80
Akcye banku austro-węgier	931	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	325	50
Londyn	117	85
Napoleondor	9	32½
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	55—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 14724 (192 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tawarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Józefa i Maryanny Pieczarów w kwocie 60 zł. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godź. 9 rano egzekucyjna licyt. realności pod lwh. 53 w Ciężkowicach położonej Józefa i Maryanny Pieczarów własnej.

Cena wywołania 1764 zł. 75 ct.

Wadyum 176 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 15 listopada 1889.

L. 43024 (8433 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia kwoty 345 zł. zpn. na rzecz masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie licytacyę realności pod l. 543¼ we Lwowie, Agnieszki i Bartłomieja Kretowiczów własnej, wyk hip. 479 I objętej, na dzień 13 lutego 1890 i 20 marca 1890, zawsze o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw

Cena wywołania 972 zł. 25 ct.

Wadyum 97 zł. 22 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Cena kupna uiszczoną być ma w ciągu 30 dni po prawomocności uchwały, akt licytacyi zatwierdzającej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn, substytut adw. dr Sietnicki.

We Lwowie, dnia 7 grudnia 1889.

L. 21082 (147 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności pierwszej austryackiej kasy oszczędności w sumie 2232 zł. 61 ct. aw. z należytościami dodatkowemi odbędzie się w Sądzie tym ponownie rozpisana egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 97 w Tarnowie na Zabłociu położonej wykazem hipotecznym 125 księgi gruntowej gminy Zabłocie objętej do masy spadkowej Eliasza Weisa należącej.

Do sprzedaży naznaczono dwa termina pierwszy na dzień 14 lutego 1890 roku r. drugi na dzień 14 marca 1890 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość 11136 zł. 89 ct. wa. poniżej której nie nastąpi sprzedaż w terminie pierwszym, w drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum wynosi 1200 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Tarnów, dnia 28 grudnia 1889.

L. 17788 (248 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Piotra Kostyła sumy 158 zł. 53 ct. wa. zpn. licytacyę realności Kiryła Twia, Maruni z Twiów Hrab, Anny Twi, Tewronii Twi własnej, wyk. hip: l. 136 gminy Zaszków objętej na dzień 13 lutego 1890 i na dzień 30 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 502 zł. 50 ct. wa

Wadyum 50 zł. 25 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewadomych wierzycieli adw. dr. Lehman.

Lwów, dnia 19 grudnia 1889.

L. 4615 (149 2—3)

W dniach 14 lutego i 21 marca 1890 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Borowy położonej wedle whl. 47 Maryanny Fularowej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 111 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 5549 zł. 75 ct.

Wadyum 555 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana we Wojniczu.

Wojnicz, dnia 25 listopada 1889.

L. 2520 (8597 2—3)

Fruchtverkauf.

Am 30 Jänner 1890 um 10 Uhr vormittags wird bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz wegen Verkauf der nachstehenden aus der 1889er Fechsung herrührenden Körnerfrüchte, wie solche in den nachbenannten Schüttböden eingelagert sich befinden, eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten werden, deren Ergebnis der Genehmigung d s hohen k. k. Askerbau-Ministeriums vorbehalten bleibt, als:

Depositorium				Winter	Sommer	Winter Korn	Mais aus 1888	Durchschnitts-Gewicht per 1 hl.
Schüttboden		Etage	Haufen	Weizen				
in		pr.		q				
Radautz	I	II.	3	—	—	275	—	73
		III.	1	664	—	—	—	77 — 78
	II.	I.	1	—	—	—	700	79 — 80
		II.	1	—	93	—	—	76
		II.	2	—	—	549	—	74
Fratautz		I.	1	147	—	—	—	78
		I.	2	320	—	—	—	75 — 76
		II.	1	—	—	420	—	75 — 76
Woytinell		II.	1	464	—	—	—	75 — 76
		II.	2	—	—	218	—	71 — 72
Summe				1595	93	1462	700	—

Anbote auf die gesammten zum Verkaufe ausgeschriebenen Fruchtmengen oder auch abgesondert auf jede Fruchtgattung wobei erstere Offerenten sich zu verpflichten haben, im Fallo ihnen nicht die gesammten Verkaufsfrüchte hehen Orts bestätigt werden sollten auch nur die eine oder andere Fruchtgattung beziehentlich mehrere Fruchtgattungen je nach der hochortigen Genehmigung zu übernehmen, wollen zur obangesetzten Zeit hieramts mit dem ausdrücklichen Beisatze überreicht werden, dass Offerent sein Anbot ohne Unterschied und Garantie der Qualität der ab den genannten Depositorien zu verkaufenden Fruchtgattungen stellt.

Jedes Offert muss mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehen sein, den Anbot für einen metrischen Zentner der betreffenden Fruchtgattung und den hiernach entfallenden ganzen Kaufbetrag in Ziffern und Buchstaben angesetzt nebst den 10pr. Vad um von letzteren mit der Erklärung enthalten, dass dem Offerenten die Verhandlungsbedingnisse bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht. Diejenigen Offerte, welche nicht nach obiger Angabe ausgestellt sind, oder aber das angeforderte 10 pr. Vadium nicht ganz enthalten, bleiben unberücksichtigt.

Mit der Verfrachtung der erkauften Früchte kann der Ersteher nach geleisteter Einzahlung sofort beginnen, muss jedoch bei Vermeidung des Verkaufsbruches den ganzen Kaufbetrag längstens bis Ende März 1890 wollständig eingezahlt und die gesammten Erüchte zuverlässig bis Ende Mai 1890 abgenommen haben.

Die Offertverhandlungsbedingnisse und die zu verkaufenden Früchte können erstere in der Direktionskanzlei, letztere in den vorbenannten Depositorien eingesehen werden.

K. k. Staats-Gestüts Direktion.

Radautz, am 22 December 1889.

L. 9640 (205 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie 2 sum c. k. uprz. gal. Banku hip. we Lwowie po 226 zł. 80 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż III. ciała hipotecznego pod lk 8 w Gorlicach położonego wyk. hip. l. 116 objętego, a Jakóba Nebenzahla (syna Barucha) własność ktanowiącego na dzień 22 stycznia i 25 lutego 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 11730 zł.

Wadyum 1173 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Sleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice 16 października 1889.

L. 6568 (236 3—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Brygidy Jamrowicz 263 zł. zpn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna $^{1}/_{5}$ części realności pod l. k. 98 w Godowy położona whl. 201 dla gminy katastralnej Godowa objęta do Antoniego Mularza należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 28 stycznia i 18 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceną wywołania 446 zł. 50 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum 44 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądowej, kuratorem ustanowiono Zygmunta Holzera.

Strzyżów, 12 grudnia 1889.

L. 7697 (209 3—8)

W tut Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano dnia 30 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 marca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 6 według wyk. hip. 8 gminy Kosowca i wyk. hip. 4 Lubienia Wielkiego Iwana Dudka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 26 rat po 12 zł. aw.

Cena wywołania 685 zł. aw.

Wadyum 68 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adwokat dr. Lewandowski w Gródku.

Gródek, 15 września 1889.

L. 11174 (212 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rsno w dniu 28 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 lutego 1890 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 409 i połowy realności wyk. hip. l. 403 gminy kat. Przegnojów objętej Maryi Czyrka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego Gliniańskiego pto. 80 zł. 30 ct. zpn.

Cena wywołania 94 zł. 50 ct.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej zegistraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego

Gliniany, 13 listopada 1889.

L. 11136 (231 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 11 lutego 1890 i dnia 17 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 10 ks. gr. gm. Grądy objętej, Tomasza Starsiaka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, celem zaspokojenia sumy 400 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2845 zł. 75 ct.

Wadyum 285 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa, 30 października 1889.

L. 244 (240 3—3)

C. k. pow. Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Magierowie, połączonej ze sprzedażą znaczków stemplowych, blankietów wekslowych od 5 zł. na dół, jakoteż przewozowych listów kolejowych za pomocą pisemnych ofert na dzień 30 stycznia 1890. Materyał tytoniowy pobierać będzie ta hurtownia sprzedaży tytoniu w składowni tytoniu w Rawie ruskiej o 15 klm. oddalonej, zaś znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i przewozowe listy kolejowe w c. k. Urzędzie podatkowym w Rawie ruskiej. Tejże hurtowni sprzedaży tytoniu przydzieleni są do poboru materyału tytoniowego 32 drobnych sprzedawców w 23 miejscowościach.

Obrót wynosił w czasie od 1 stycznia 1889 po koniec grudnia 1889 w tytoniu . . . . 6586 zł. 51 ct.

W znaczkach stemplowych, blankietach wekslowych i przewozowych listach kolejowych . . . 310 zł. 76½ ct.

Razem 6897 zł. 27½ ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 50 zł. aw., świadectwo osiągniętej pełnoletności, świadectwo moralności i stanu majątkowego pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Magierowie“ mają być wniesione do dnia 30 stycznia 1890 do godziny 12 w południe do rąk naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu.

Przemyśl, 6 stycznia 1890.

L. 9786 (211 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 30 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 marca 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 62 według wykazu hip. 1521 Michała Porady własnej na rzecz Piotra Cwika pto 120 zł.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kurator dr. Lewandowski w Gródku.

Gródek, 15 grudnia 1889.

L. 11139 (233 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 11 lutego 1890 i 17 marca 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w. h. l. 18 księgi gr. gm. Lubasz objętej Jana Osiki własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie celem zaspokojenia sumy 90 zł. wal. austr. z pn.

Cena wywołania 2431 zł. 12½ ct.

Wadyum 243 zł. 11 ct. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 30 października 1889

L. 11064 (189 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Franciszka Pytlika i spólników w kwocie 182 zł. 57 ct. i 178 zł. 33 ct. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 7 w Myślachowicach położonej Franciszka Pytlika i spól. własnej.

Cena wywołania 679 zł.

Wadyum 68 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z substytucyą adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego.

Chrzanów, 9 listopada 1889.

L. 8713 (193 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie do Abrahama Hoffmanna w kwocie 1000 zł. odbędzie się w tut. Sadzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 175 w Jaworzniu położonej Abrahama Hoffmanna własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano adw. dr. Zygm. Kepplera w Chrzanowie z substytucyą adwokata dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 4 października 1889.

L. 44606 (256 2—3)

Das k. k. Landesgericht in Civilsachen in Lemberg schreibt hiemit in der Exekutionssache der Firma Joseph Specht et Sohn gegen Simon Körner pto 115 fl. 60 kr. die exekutive Veräusserung des dem Exekuten gehörigen 1/4 Theiles der Realität Nr. 782²/₄ Grdb. Einl. Nr. 718 II. Lemberg aus, welche am 6 Februar 1890 und 6 März 1890 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hg. Verhandlungssaale stattfinden wird.

Ausrufspreis 289 fl. 25 kr.

Vadium 50 fl.

Am ersten Feilbiethungstermine wird dieser Realitätsanteil nur für oder über den Ausrufspreis am zweiten dagegen um jedweden Preis zugeschlagen.

Die übrigen Bedingnisse, Schätzungsprottokoll und Grundbuchsauszug können im hg. Rigistratursamte eingesehen werden.

Zum Kurator für die unbekannten Gläubiger wurde der Adw. Dr. Rosenthal bestellt.

Lemberg, am 21 Dezember 1889.

L. 11000 (213 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza że w tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 31 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 marca 1890 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hip. l. 120 gminy kat. Gliniany objętej Jakóba Beer Rübenzahla własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 71 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 4 grudnia 1889.

L. 13332 (190 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Wojciecha Trębacza z Karniowic w kwocie 445 zł. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godź. 9 rano egzekucyjna licyt realności pod lwh. 2 w Karniowicach położonej Wojciecha Trębacza własnej.

Cena wywołania 3075 zł.

Wadyum 307 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z substytucyą adw. dr. Władysława Majewskiego w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 18 pazdziernika 1889.

L. 8036 (274 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 15 rat po 13 zł. i 50 zł. 75 ct. z pn., odbędzie się Sądzie tut. na dniach 3 lutego i 3go marca 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 367 1 Jaworowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Stefana i Eudoksyi Hołotów własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 400 zł. walucie austr.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sądowej przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 13 listopada 1889.

L. 7532 (273 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Towarzystwa kredytowego w Zółkwi dłużnej kwoty 200 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 4 lutego i 4 marca 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy tabularnej realności pod lk. 371 i 3/4 części tabularnej realności pod lk. 60 w Jaworowie położonych nieobjętej masy spadkowej ś. p. Antoniego Carewicza własnych.

Na pierwszym terminie realności te każda z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugin i poniżej sprzedane zostaną.

Cenę wywołania połowy realności nr. 371 wynosi kwota 1615 zł. zaś 3/4 części realności nr. 60 kwota 930 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C k. Sąd powiatowy

Jaworów, 20 października 1889.

L. 9307 (221 1—2)

Auszugsweise Kundmachung.

Behufs Sicherstellung des Bedarfes an Spitalswäsche und Pantoffeln pro 1890 im Wege der allgemeinen Concurenz wird Montag den 27 Jänner 1890 11 Uhr Vormittag bei der k. und k. Intendanz des 11 Corps eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten und haben Offerte und Vadien genau zu dem angegebenen Termine einzulangen widrigens sie nicht berücksichtigt werden.

Bezüglich der genaueren Bedingungen wird auf die in der „Gazeta Lwowska" und der „Czernowitzer-Zeitung" verlautbarte vollinhaltliche Kundmachung hingewiesen.

Lemberg, am 11 Jänner 1890.

K. und k. Intendanz des 11 Corps.

L. 7698 (272 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 6 lutego 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 marca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. $^9/_{32}$ według wyk. hip. 37 gminy Kossowiec i $^3/_{12}$ części wyk. hip. 15 gminy Lubień Wielki Seńka Trusza własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 23 rat po 6 zł.

Cena wywołania 283 zł. aw.

Wadyum 28 zł. 20. ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gródek 15 września 1889.

Upadłości.

L. 845 (224 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Berka Luftiga nieprotokołowanego tandeciarza w Trzebini a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana dr. Alfonsa Małdzińskiego c. k. Sędziego powiatowego w Chrzanowie a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie z substytucyą pana adwokata dr. Gaszyńskiego w Chrzanowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie 20go stycznia 1890 o godzinie 9 rano przed komisarzem konkursowym w Chrzanowie wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 28 lutego 1890 w c. k. Sądzie powiatowym Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 24 marca 1890 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego w Chrzanowie oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Chrzanowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków, dnia 9 stycznia 1890.

L. 527 (267 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku, Alfreda Pietscha, nieprotokołowanego kupca w Samborze zamieszkałego. Kierownictwo ogłoszeń tej powierza się c. k. radcy sądu krajowego p. Janowi Jakubowskiemu w Samborze, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Feliksa Michała dr. Nankego w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić, i na terminie, który na dzień 13 marca 1890 o godz. 9 przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 27 stycznia 1890 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle §. III. zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Sambor, 11 stycznia 1890.

L. 15993 (268)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławewie podaje do powszechnej wiadomości, że uchwałą z 11 stycznia 1887 do l. 412 otworzony konkurs do majątku protokołowanego kupca w Stanisławowie Mendla Borala ukończony został przez podział majątku masy po myśli §. §. 187, 189, ust. k.

Stanisławów, 11 grudnia 1889.

L. 17153 (269)

Stanisławowskij c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że otworzony na majątek firmy M. Jonas względnie prtokołowanego kupca Markusa Jonasa tu konkurs uchwałą z dnia dzisiejszego w myśl § 189 u. k. jako ukończony uznany został.

Stanisławów, 31 grudniu 1889.

Konkursa.

L. 18 (225 3—3)

Celem obsadzenia drugiej posady c. k. notaryusza w Jaśle, reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15go grudnia 1889 l. 21694 systemizowanej, ewentualnie innej w okręgu tej Izby w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs, z tem, iż podania kompetencyjne do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 15go lutego 1890 włącznie wnosić należy.

Z Izby notaryalnej

Tarnów, dnia 1 stycznia 1890.

L. 1153 (222 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów wyznania mojżeszowego w c. k. gimnazyum w Tarnopolu.

Do posady tej przywiązaną jest roczna remuneracya w kwocie dwustu czterdziestu (240) zł. wa., którą nauczyciel za udzielanie nauki w ośmiu godzinach tygodniowo pobierać będzie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, przedewszystkiem w świadectwo uzdolnienia, wydane przez przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej w Tarnopolu jako kompetentną władzę duchowną i świadectwo stwierdzające, że kandydat jest uzdolniony do udzielania tej nauki w języku wykładowym polskim, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15 lutego 1890.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10 stycznia 1890.

L. 248 (249 2—3)

Odnośnie do konkursu w Nrze 10 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy Sądzie obwodowym w Stanisławowie z dniem 18 stycznia 1890 upływa.

Lwów, 10 stycznia 1890.

L. 4. (254 2—3)

Celem stałego obsadzenia opróżnionej przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnowie posady nauczyciela głównego ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 1000 zł. z przepisanym dodatkiem aktywalnym, tudzież z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie po 200 zł.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego, tudzież języka polskiego w szkołach średnich i winni podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy swej bezpośrednio do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do 15 lutego b. r.

Kandydaci którzy prócz wyrażonej wyżej kwalifikacyi nauczycielskiej wykażą się uzdolnieniem do udzielania nauki historyi i geografii, będą mieli pierwszeństwo.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 9 stycznia 1890.

L. 1445 (260 1—3)

Konkurs na posadę pocztmistrzów.

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Zakliczynie nad Dunajcem w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą rocznych 500 złr., ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., i wynagrodzenia 880 złr., za codzienne dwurazowe jazdy posłańcze między Zakliczynem a Gromnikiem i

b) przy c. k. urzędzie pocztowym w Gwoźdcu w powiecie Kołomyjskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr., z płacą 500 złr. za służbę telegraficzną 200 złr. i systemizowane wynagrodzenie za jazdy osobowe pomiędzy Kołomyją a Horodenką.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 lutego br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 12 stycznia 1890.

Księgi gruntowe.

L. 15578. (184 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż z dniem 1 stycznia 1890 otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. założone nowe księgi gruntowe dla gmin katastralnych:

Barwinek, Mszana, Polany, w Sądzie powiatowym w Dukli;

Muszyna, w Sądzie powiatowym w Krynicy;

Zawoja, w Sądzie powiatowym w Makowie;

Kościelisko, w Sądzie powiatowym w Nowymtargu;

Desznica, Grab, Nienaszowa, Kotań, Sadki, Świerzowa, w Sądzie powiatowym w Żmigrodzie; i dodatkowe nowe wykazy hipoteczne uzupełniające księgi gruntowe gmin Cmolas i Poręby dymarskie, w Sądzie powiatowym w Kolbuszowej; jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych, a położonych:

I. W obrębie Sądu obwodowego w Jaśle, w gminach: Brzezowa, Chyrowa, Desznica, Jasionka, Kąty, Mytarz, Nienaszowa, Skalniki, Zawadka;

II. W obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu, w gminach: Dzianisz, Poronin, Wierzchomla wielka;

III. W obrębie Sądu obwodowego w Rzeszowie, w gminach: Skowierzyn, Zaleszany;

IV. W obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach, w gminach: Nieledwia, Skawica, Ujsoły.

Od dnia otwarcia, wolno przeglądać nowe księgi gruntowe w wymienionych sądach powiatowych; nowe zaś wykazy tabularne w wyrażonych sądach kolegialnych, i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy własności, zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową lub wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tychże nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej lub wykazu tabularnego tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych Sądów powiatowych i kolegialnych najdalej do dnia 1 marca 1891, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonym w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami, nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa lub wykaz tabularny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, dnia 31 grudnia 1889.

L. 11120 (183 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, iż upłynęły termina wyznaczone pierwszym Edyktem według § 7 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pr. p. dla zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości objętych nowo założonemi księgami gruntowemi gmin katastralnych:

Między czerwone, w Sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu;

Smęgorzów, w Sądzie powiatowym w Dąbrowej;

Nadole, Zboiska, w Sądzie powiatowym w Frysztaku;

Rabka, w Sądzie powiatowym w Jordanowie;

Jaworki część I i II, Czarnowoda, w Sądzie powiatowym w Krościenku;

Polanka, w Sądzie powiatowym w Krośnie;

Szczawnik, Ubryń, w Sądzie powiatowym w Makowie;

Rajcza I część, w Sądzie powiatowym w Miłówce;

Zubsuche, w Sądzie powiatowym w Nowymtargu;

Zassów, w Sądzie powiatowym w Pilźnie;

Kawęczyn, Ziempniów, w Sądzie powiatowym w Radomyślu;

Krzeszów, w Sądzie powiatowym w Slemieniu;

Dobrynia, Duląbki, Dzielec, Halbów Kłopotnica, Krępna, Pielgrzymka, Radość, w Sądzie powiatowym w Żmigrodzie; jak również objętych nowymi wykazami tabularnymi, odnoszącymi się do posiadłości dworskich położonych:

I. W obrębie Sądu obwodowego w Jaśle w gminach: Brzostek, Harklowa, Jodłowa, Oparówka;

II. W obrębie Sądu obwodowego w Tarnowie w gminach: Błonie, Mielec, Sędziszów, Sielec, Zassów;

III. W obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach w gminach: Ciennicina, Grzechynia, Łętownia.

W skutek tego wzywa się wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu, w wyrażonej księdze lub wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 czerwca 1891 włącznie, w powyżej wyrażonych sądach powiatowych, względnie obwodowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 31 grudnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1890 (255 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Lwowie wiadomo czyni, że w sprawie wekslowej Efroima Isabel przeciw Adolfowi Bodekowi o 250 zł. wa zpn. wydany został przeciw ostatniemu nakaz zapłaty z dnia 11 stycznia 1890 l. 1397.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Adolfa Bodeka nie jest wiadome, został dla niego adw. dr Jan Lityński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Luka mianowanymi

Wzywamy niniejszym edyktem Adolfa Bodeka, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż Sądowi oznajmił, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 14 stycznia 1890.

L. 13361 (11 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców niżej wymienionych ażeby w przeciągu roku od daty edyktu tego do tutejszego Sądu się zgłosili, i deklaracyę do spadku po zmarłych niżej wyszczególnionych osobach tem pewniej wnieśli, ileże inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie ze spadkobiercami zgłaszającymi się, tudzież z kuratorami wezwanych edyktem tym spadkobierców.

Imię i nazwisko spadkodawcy	Dzień i miejsce śmierci	Data kodycylu	Nazwisko niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercy	Nazwisko kuratora spadkobiercy
Dmitro Szkurat	20 listopada 1887 Bartne	20 listopada 1887	Maksym Szkurat	Michał Dudkanicz
Michał Michniak	23 czerwca 1887 Nowica	—	Dańko Michniak	Wanio Michniak
Ewa Szymczyk	7 listopada 1887 Szklarki	24 czerwca i 7go listopada 1887	Piotr Szymczyk	Onufry Szymczyk
Maksym Waczwia	17 marca 1888 Regetów wyżni	15 marca 1888	Kuźma Waczwia Akila Waczwia	Filemon Teliczka
Jakób Cykot	21 lutego 1888 Ropki	21 lutego 1888	Tymko Cykot Fenna Rogal, Łukasz Cykyt	Porfiry Wawrej
Piotr Drojowski	3 lutego 1888 Jasionka	—	Drojowska Maryna	Matwij Drojowski
Mikołaj Dragan	22 lipca 1888 Rozdziele	—	Hryć Dragan Ilko Dragan	Wasyl Bajus
Jan Kanty Roman	21 lutego 1889 Ropica polska	21 lutego 1889	Wawrzyniec Roman	Sebestyan Barszcz
Iwan Czaczuma	7 sierpnia 1888 Nowica		Mikołaj Czaczuma	Asafat Romanik

Gorlice, dnia 26 grudnia 1889.

L. 4181. (38 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Babicza z Liszny, iż celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 2 sierpnia 1889 l. 4181 ustanowił kuratorem ad actum Fedora Kostyka z Liszny i temuż tę rezolucyę doręcza.

Baligród, dnia 2 sierpnia 1889.

L. 52698. (8628 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Maurycyi Papius, że przeciw niej został dnia 28 grudnia 1889 do l. 52698 na rzecz Hermana Tremskiego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł z pn.

Gdy miejsce pobytu Maurycyi Papius nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Weissa a tegoż zastępcą adw. dr. Lukę i wspomniany nakaz kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Maurycyę Pappius, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypizze.

We Lwowie, dnia 28 grudnia 1889.

L. 6750 (12 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w załatwieniu podania Stanisława Myszkowskiego właściciela tabularnego dóbr Kalembiny l. w. h. 116 objętych i uprawnionego do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w tych dobrach wzywa w celu przekazania wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 28 września 1889 l. 15503 za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach Kalembinie l. w. h. 116 objętych kapitału wynagrodzenia w kwocie 650 zł wierzycieli hipotecznych rzeczonych dóbr do pisemnego lub ustnego zgłoszenia w tutejszym Sądzie swych wierzytelności najdalej do dnia 3 marca 1890.

Zgłoszenie ma zawierać:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne.

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem Sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu Sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej; nie będzie on już słuchany przy rozprawie; utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, któraby interesanci stawający między sobą w myśl § 5 patentu z 25 września 1850 l. 374 dz. p. p. zawarli, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do § 27 ces. pat z 8 listopada 1853 została nadal zabezpieczoną na ziemi.

W Jaśle, dnia 21 grudnia.

L. 1929. (8542 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza niniejszem, iż w tutejszo sądowym urzędzie depozytowym, znajdują się następujące depozyta; a mianowicie na rzecz:

Anna po Franciszce Ostoj z Krzczonowa w gotówce 3 zł. 53 ct.;

Katarzyna po Józefie Bajorku z Krzczonowa w gotówce 1 zł. 5 ct.;

po Janie Litwie z Dolnej wsi w gotówce 3 zł. 99 ct.;

Anna po Józefie Biczu z Dolnej wsi w gotówce 1 zł. 54 zł.;

Anna Czech po Janie i Katarzynie Czech z Górnej wsi w gotówce 1 zł. $41^{1}/_{2}$ ct.

Jakób syn Rozalii Leśniak z Lubnic w gotówce 15 zł. 78 ct.

Grzegorz Flasik z Krakowa w gotówce 5 zł. 25 ct.;

Józef po Jakóbie Dziadkowcu z Pcimie w gotówce 8 zł. 99 ct.;

Agnieszka córka Jana Zięby z Pcimia w gotówce 63 ct;

Bartłomiej Róg ze Stróży w gotówce 7 zł. 43 ct.;

Teresa Przemyślina i Bł. Kasprzycki z Bysiny w gotówce 19 zł. 26 ct.;

Sądowy depozyt w gotówce $66^{1}/_{2}$ ct.;

Mikołaj Ponurski (nr. 54747) w obligacyach 50 zł;

Antoni Pertela (54746—127558) w obligacyach 60 zł.

Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli tych depozytów, aby przy należytem wylegitymowaniu swych praw po odbiór takowych w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni się zgłosili, gdyż po upływie tego czasu depozyta te przepadną na rzecz funduszu przepadłości.

Myślenice, dnia 6 grudnia 1889.

L. 5430 (8538 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia niewiadomego Fećka Lechmanika, że dla niego ustanowił kuratora Stefana Orynika z Zegiestowa celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 29 marca 1889 l. 1165 w sprawie zaintabulowania prawa zastawu sumy 67 zł. na realności lwh. 148 i 140 w Zegiestowie na rzecz Maryi 1. Kreta 2. Węgrzyn.

Krynica, dnia 1 grudnia 1889.

L. 5843 (8592 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kurz że rezolucya z 10 stycznia 1889 l. 8702 dozwalająca na przeniesienie egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 400 zł. zpn. na rzecz Samuela Elstera w stanie biernym realności lwh. 248 księgi gruntowej gminy Dembicy objętej ustanowionemu kuratorowi Pinkasowi Ulmannowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 8 listopada 1889.

K. 30113 (8583 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił że w ciągu roku 1890 wpisy do rejestrów handlowych i do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w Gazecie Lwowskiej i w dodatku urzędowej Gazety wiedeńskiej, a przy firmach ważniejszych, lub gdyby strony interesowane tego sobie wyraźnie życzyły także w czasopiśmie „Prawnik“ we Lwowie wychodzącem.

Kraków, dnia 29 listopada 1899.

L. 10626 (8555 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Krumholza jako prawonabywcy Lejby Sendera przeciw Mikule i Maryi Popinkom o 39 zł. z przynależytościami dla nieznanych z miejsca pobytu Mikuły i Maryi Popinków kuratorem p. Mieczysław Zaremba C. k. notaryusz w Kutach został ustanowiony.

Wzywa się więc Mikułę i Maryę Popników aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzielili informacyj w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli, przyczem się ich zawiadamia że w celu zaspokojenia powyższej kwoty t. s. uchwałą z dnia 20 grudnia 1888 l. 7757 na rzecz Mojżesza Krumholza egzekucyjna sekwestracya ich realności pod l. k. 61 w Uścierykach położonej została dozwoloną, a sekretarz Nachman Krumholz mianowany.

Kuty, dnia 15 listopada 1889.

L. 8035, 8036. (117 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa niniejszem na prośbę Rafała Parnesa z dnia 20 października 1889 l. 8035 i 8036 posiadacza dóbr Mikołajów l. wyk. hip. 457 i Sterkowce l. wyk. hip. 256 a uprawnionego do prestacyi za zniesione w dobrach Mikołajów prawa propinacyjnego w wymierzonej kwocie 4063 zł. 95 ct., za zniesione w dobrach Sterkowce prawo propinacyi w wymierzonej ilości 2826 zł. 40 ct. w. a. wszystkich mających na tych dobrach prawo hipoteki, ażeby swoje pretensye zgłosili w tutejszym Sądzie najdalej do dnia 20 marca 1890 tem pewniej, ileże ktokolwiek zaniedba zgłosić się w tym terminie, będzie uważanym tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia wedle kolei na niego przypadającej, nie będzie już słuchany przy rozprawie i spadają na niego dalsze skutki wedle §. 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 238 dz. u. p. mianowicie, że jeżeli takowy pomimo należytego zawezwania ani osobiście ani przez wykazanego pełnomocnika nie stanie, uważanym będzie tak, jak gdyby wyraźnie zezwolił na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei naznaczonej porządkiem hipotecznym. Utraca on także prawo czynienia opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego, przeciw ugodzie, któraby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z dnia 25 września 1885, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego wedle porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo stosownie do §. 27 została i nadal zabezpieczoną na ziemi. Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczonym być nie może.

Wymogi ogłoszenia są:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne;

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczane.

Zarazem ustanawia się dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycielek hipotecznych Anny Hendrich i Rafaeli Pakuczewskiej, a względnie dla ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych prawonabywców kuratorem ad actum w osobie p. adw. dr Heynego z zastępstwem p. adw. dr. Kalińskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 9 listopada 1889.

(251 2—3)

Pp. Drowie. Samuel Pohl, Łazarz Zipser. Herman Bernfeld i Albin Grzymała Turzański wpisani zostali z dniem 11 stycznia 1890 na listę adw. a to: pierwszy z siedzibą we Lwowie, drugi z siedzibą w Kołomyi, trzeci z siedzibą w Rawie ruskiej a ostatni z siedzibą w Lubaczowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 11 stycznia 1890.

L. 8315 (210 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomych z życia i z miejsca pobytu Krzysztofa Schlossbergera, Maryannę Schreiber i Krzysztofa Prottunga, że Fedko i Hanka Kołodzieje wnieśli przeciw nim pozew o uznanie i zaintabulowanie praw własności do parc. gr. 1477 1478 i 1479 w Brundorfie i że dla nich ustanowiony został kuratorem adw. dr. Lewandowski w Gródku, któremu potrzebne środki do obrony podać winni przed terminem na 30 stycznia 1890 wyznaczonym.

Gródek, 16 września 1889.

L. 5423. (21 2—3)

Wzywa się Urbana i Kunegundę Tyburów z miejsca pobytu niewiadomych, ażeby w spadkowości po Katarzynie Tyburze w Przewrotnem dnia 18 stycznia 1883 zmarłej, deklaracyę swoją do przyjęcia spadku w przeciągu jednego roku i 6 tygodni wnieśli, c. k. Sąd o miejscu swego pobytu zawiadomili, lub pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym dla nich kuratorem Marcinem Tyburą z Przewrotnego przeprowadzoną będzie.

Głogów, dnia 17 grudnia 1889.

L. 2 (127 2—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1890“.

Podręcznik ten obejmujący 62 arkusze druku, można nabyć w administracyi „Gazety Lwowskiej“ i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 2 złr. 60 ct.

Lwów, dnia 1 stycznia 1889.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie. 220

Ustanowiony dekretem c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu z dnia 31 maja 1888 l. 1472 kuratorem dla niewiadomego z pobytu i życia Antoniego Pieściarowskiego, na rzecz którego ze spadku po śp. Felicyi z Pieściarowskich Chojnackiej suma tysiąc pięćset zł. a w. przenosząca w przechowaniu sądowem się znajduje, wzywam tegoż Antoniego Pieściarowskiego lub jego spadkobierców, aby w interesie własnym do mnie lub wprost do c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu (obok Krakowa) niezwłocznie się zgłosili i prawa swoje do powyższej sumy wykazali, gdyż w razie przeciwnym takowa na rzecz c. k. skarbu austryackiego przypadnie.

Podgórze, dnia 30 grudnia 1889.

Dr. Izydor Feuereisen, adwokat kraj. w Podgórzu

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.